Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

WSCHÓD

Lwów
Stanisławów
Tarnopol

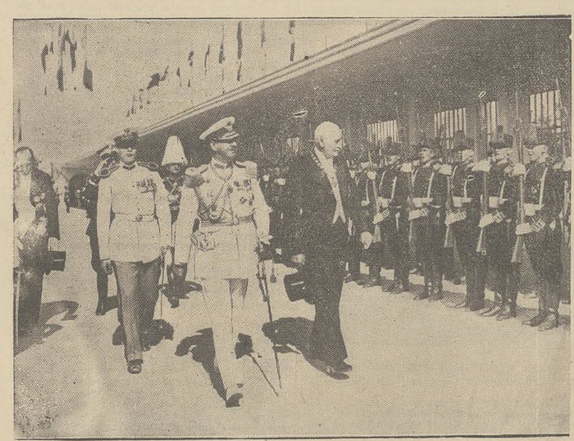
Nr. 51 Cena **20** gr. Rok II.

Dnia 20 czerwca 1937.

WYCHODZI 10, 20 i 30 KAŻDEGO MIESIĄCA

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
AGENCJA „WSCHÓD"
Lwów, pl. Akademicki 4. - Tel 210-86

ŻYCIE MIAST i WSI WOJEWÓDZTW POŁUDNIOWO-WSCHODNICH



Przyjazd Pana Prezydenta Rzeczpospolitej Prof. Dr Ignacego Mościckiego na dworzec kolejowy w Bukareszcie. Pan Prezydent przechodzi w towarzystwie Króla Karola II i następcy tronu Wielkiego Wojewody Ks. Michała przed frontem kompanii honorowej.

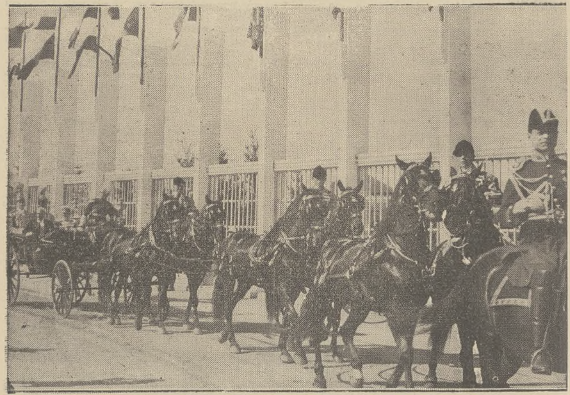
Przydział kredytów budowlanych

dla miast w województwie lwowskim.

Dzięki usilnym staraniom i osobistym zabiegom wojewody lwowskiego p. Alfreda Biłyka u władz centralnych, otrzymały z Banku Gospodarstwa Krajowego przydział kredytów budowlanych na rozbudowę w ogólnej sumie 1,520.000 zł. następujące miasta: Borysław, Drohobycz, Lwów, Łańcut, Jarosław, Przeworsk, Rzeszów i Sanok.



Pan Prezydent Rzplitej Prof. Dr Ignacy Mościcki i Król Karol II w drodze do pałacu królewskiego w Bukareszcie.



Z pobytu Pana Prezydenta Rzeczpospolitej Prof. Dr Ignacego Mościckiego w Bukareszcie. Kompletny zaprzęg karocy, w której Pan Prezydent przejeżdżał ulicami Bukaresztu w towarzystwie Króla Karola II.

Dlaczego Kresy Wschodnie

korzystają mniej z radia.

Przeprowadzona ostatnio statystyka rozmieszczenia stacji odbiorczych lampowych i detektorowych radiowych wykazała, że **Kresy Wschodnie korzystają najmniej z radia.**

Najsłabiej zradiofonizowaną dzielnicą Polski jest **województwo tarnopolskie,** gdzie stopień nasycenia wynosi zaledwie 6 procent. Tłumaczy się to trudnymi warunkami ekonomicznymi, w jakich żyje wieś kresowa, dla której kilkunastuzłotowy wydatek na **detektor staje się zbyt wysokim.**

Należy spodziewać się, że już w niedługim czasie nastąpi zmiana na lepsze, a to wobec akcji społecznej w kierunku **nasycenia Kresów Wschodnich odbiornikami różnego typu.**

Istniejące dotychczas rozgłośnie w Wilnie i we Lwowie nie są jednak w stanie objąć zasięgiem detektorowym olbrzymich połaci ziem wschodnich. **Duża zmiana na lepsze nastąpi po wybudowaniu nowych rozgłośni w Baranowiczach i na Wołyniu,** z których każda posiadać będzie 60 kilowatów w antenie. Wówczas dopiero na Ziemiach wschodnich będzie można odbierać program rozgłośni polskich na detektor. Należy więc spodziewać się, że rozbudowa **radia na Kresach Wschodnich pójdzie szybko naprzód.**

Organizacja Obozu Zjednoczenia Narodowego

w województwie tarnopolskim.

W Tarnopolu pracuje Prezydium Wojewódzkiego Obozu Zjednoczenia Narodowego pod kierunkiem prezydenta miasta posła **Widackiego.** Praca O. Z. N. na terenie województwa tarnopolskiego idzie **w kierunku organizacji Obozu na całym terenie.** Oddziały miejskie O. Z. N. zostały utworzone w tych miastach, które wykazują dziś tak **bardzo aktualne zagadnienia wzmocnienia mieszczaństwa polskiego.** W obecnej chwili organizacje takie uruchomiono w 5 miastach: Brody, Złoczów, Czortków, Buczacz, Brzeżany.

W tych miejscowościach zaprojektowano już składy osobowe Zarządów i jeszcze w ciągu czerwca br. odbędą się **większe zebrania O. Z. N., celem oficjalnego zawiązania Oddziałów miejskich.** Inne miasta powiatowe i mniejsze narazie nie otrzymają jeszcze Oddziałów miejskich. Natomiast tam, gdzie żywioł mieszczański i rękodzielniczy wykazuje większą aktywność i dąży do udziału w pracach O. Z. N. **nastąpi współpraca sektora wiejskiego z ruchem miejskim, energia organizacyjna nie będzie napotykać na trudności.** Ostatnio odbyły się już różne zebrania w terenie, które świadczą o **wielkim zainteresowaniu pracami O. Z. N.**

Oddział miejski O. Z. N. w Tarnopolu rozbudowuje się planowo. Oddział ten zajął się zagadnieniem: robotniczym, rzemieślniczym i kupieckim. Rozpoczęte zostały studia odnośnie rozwoju przemysłu, związanego z rolnictwem. Duże zainteresowanie wywołuje **dyskusja i plany na temat spraw kredytowych i kredytów obrotowych dla rzemiosła i kupiectwa w przygotowaniu O. Z. N.**

W Tarnopolu zagadnienie **rozwoju rzemiosła prowadzone jest na terenie „Gwiazdy", która bardzo silnie współpracuje z O. Z. N.** Na szeregu zebrań przedyskutowano i ustalono **postulaty rzemiosła podolskiego,** które będą przedstawione Centrali O. Z. N. w Warszawie do dalszego rozważania i zrealizowania.



Nowy most w Rzeszowie.

KOMISARZ GIEŁDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ WE LWOWIE.

Minister przemysłu i handlu zamianował komisarzem Giełdy zbożowej i towarowej we Lwowie naczelnika Wydziału przemysłowego Urzędu wojewódzkiego we Lwowie mgr Józefa Kasztelewicza.



W czasie powrotu Pana Prezydenta Mościckiego z Rumunii, na dworcu kolejowym w Kołomyi zebrała się bardzo licznie tamtejsza ludność celem powitania Pana Prezydenta. Na peronie kolejowym zjawiła się Rada miasta Kołomyi z wiceprezydentem p. Mahrem na czele, którą widzimy na powyższym zdjęciu fotograficznym.



EMIL WEHRSTEIN
starosta powiatowy w Drohobyczu, odznaczony przed kilku dniami Złotym Krzyżem Zasługi — za zasługi w służbie państwowej.

Policja — Policji.



Bawiący w Niemczech na przeszkoleniu trzej oficerowie Policji polskiej złożyli wieniec przed pomnikiem Policjanta niemieckiego w Berlinie. Moment ten przedstawia powyższe zdjęcie fotograficzne.

PO GRADOBICIU W POWIECIE TURCZAŃSKIM.

Pomoc dla poszkodowanej ludności.

Na pierwszą wieść o wielkim gradobiciu, które dotknęło szereg miejscowości powiatu turczańskiego, wojewoda p. Biłyk wysłał swego delegata na miejsce, który ma za zadanie zbadać rozmiar klęski oraz przyjść z pomocą najbiedniejszej potrzebującej dożywiania ludności. Pomoc będzie natychmiastowa. Delegat p. Wojewody, referendarz p. **Magalas** udał się już na miejsce i posiada do dyspozycji odpowiednie kwoty.

POSTULAT KONCENTRACJI SIŁ

dla zjednoczenia całego Narodu.

Wielka mowa wicepremiera inż. Kwiatkowskiego.

Na zjeździe „Zarzewia" we Lwowie wicepremier i minister skarbu inż. **E. Kwiatkowski** wygłosił następujące przemówienie:

Dziś stoimy na gruncie znacznie **twardszym i pewniejszym z punktu widzenia celów. Wysiłki pierwszego**, wstępnego okresu, obejmującego drugą połowę roku 1935 i początek 1936, możnaby nazwać **okresem defenzywnym.** Szło wówczas o obronę zagrożonego stanu kasy i budżetu państwowego.

Szło również wówczas o **obronę waluty i gwałtownie topniejących rezerw złota w Banku Emisyjnym.** Szło o obronę odbudowy wysychających, wewnętrznych źródeł kredytowych. Szło wreszcie o mobilizację wstępnych elementów gospodarczych, posiadających znaczenie dla przyszłej aktywizacji ekonomicznej.

Podtrzymuję i dziś, po upływie prawie dwu lat to twierdzenie, że bez realizacji wymienionych wskazań nie można było posunąć naszego życia gospodarczego w tym okresie ani o krok naprzód.

Od połowy roku 1936 weszliśmy w nową fazę wysiłków, mających już inne szersze cele i inne metody ich realizacji. Tu rozpoczyna się nasza ofenzywa gospodarcza.

Praktycznie szło tu o wzmocnienie tempa szybkości obrotów gospodarczych, **o rozszerzenie zdolności konsumcyjnej najliczniejszej warstwy obywateli, t. j. chłopów polskich,** wyłączonych w okresie kryzysu, prawie całkowicie, z procesów nowoczesnej wymiany handlowej. Ta tendencja wiązała się jak najistotniej z atakiem na najdotkliwszą chorobę społeczną, t. j. bezrobocie, wiązała się z potrzebą wzmocnienia obrotów w handlu wewnętrznym i międzynarodowym, za katalizowaniem procesu wzmagającej się rentowności. Ponadto szło tu o **szybkie wzmocnienie potencjału obronnego państwa.**

Idzie tu o sprawę, która bezapelacyjnie i ostatecznie zadecyduje nie tylko o tym, jak wielkimi krokami będziemy szli dziś i jutro ku gospodarczej odbudowie zniszczonego państwa i wyniszczonego społeczeństwa, ale zadecyduje i o tym, **czym Polska będzie w przyszłości,** t. j. czy następne pokolenie będzie tworzyć tak jak my, przed laty 30-tu, tajne organizacje niepodległościowe, może na kresach Rzeczpospolitej, **czy też będą zgarniać obfity plon naszej męki, naszej celowej, programowej pracy i wytrwałości, naszego rozumu stanu, przetworzonych na wielkość zjednoczonego i niepodległego państwa.**

Najważniejszym elementem gospodarczym tego okresu było pierwsze konkretne podejście na stałej płaszczyźnie aparatu państwowego do systematycznego stworzenia **planu w zakresie polityki inwestycyjnej i polityki robót publicznych.**

Ważnym jest w tym podejściu do zagadnienia jedno: powstała u nas w Polsce i z każdym rokiem potęguje się niezwykła, jaskrawa dysproporcja między cyfrą ludności a prymitywizmem jej warunków pracy i życia. Ilość i zagęszczenie ludzi na jeden kilometr kwadratowy wymaga odpowiedniego poparcia w poziomie cywilizacji i produkcji. Załamanie tego stosunku, to właśnie **najważniejsza cecha narodu kolonialnego, niewolniczego.** Plan nasz, który ma się stopniowo zmacniać i rozszerzać w programie, ma na celu to właśnie **fundamentalne zadanie zaatakować,** zagadnienie dysproporcji człowieka i sumy dóbr gospodarczych, stojących do jego dyspozycji. Plan nasz ma na celu **osiągnięcie skutków strukturalnych** trwałych i fundamentalnych, czy to w dziedzinie rozwoju dynamiki gospodarczej, czy też dynamiki obronnej. To też plany gospodarcze cywilne obejmują prawie wyłącznie sprawę **dostarczania lepszego i skuteczniejszego uzbrojenia gospodarczego** samemu społeczeństwu. Plan ten zmierza do rozbudowy lądowych i wodnych dróg komunikacyjnych, do ujarzmienia rzek, do rozprowadzenia i zróżniczkowania źródeł energii, do kontynuowania wielkiego programu morskiego, do przebudowy naszych miast, melioracji gruntów, a przede wszystkim do scementowania na nowo Polski historycznej w gospodarczą całość.

Czy rezultaty są zadowalające? Sądzę, że samo pytanie jest niewczesne. Podnosimy się bowiem z poziomu zbyt niskiego. Posiadamy bowiem wysoką świadomość polityczną i nieproporcjonalny skurcz życia gospodarczego. Tym niemniej wprost objektywizm **nakazuje stwierdzić, że w ciągu ostatniego roku Polska dokonała w zakresie gospodarczym wcale niemałego skoku wzwyż.**



Inż. EUGENIUSZ KWIATKOWSKI
wicepremier i minister Skarbu.

Rejestrujemy mechanicznie i matematycznie **różnicę między kwietniem 1936 i kwietniem 1937. Obrót czekowy w PKO wzrósł o 20 proc., produkcja energii elektrycznej o 22 proc.,** obroty na rachunku żyrowym w Banku Polskim wzrosły o 23 procent, o ten sam procent wzrósł naładunek towarowy na polskich kolejach, produkcja żelaznej surówki wzrosła o 26 procent, soli potasowej o 28 procent, przędzy jedwabnej i sztucznej o 29 procent, zbyt węgla dla celów przemysłowych o 30 procent, produkcja wytworów żelaznych o 32 proc., węgla o 33 procent,stali o 35 procent, koksu o 36 procent, obieg weksli wykazał wzrost o 37 procent, produkcja barwników syntetycznych o 50 procent, sody rud żelaznych, cynkowych i ołowianych o 57 procent, rur o 110 procent, czterech głównych nawozów azotowych o 300 procent, a produkcja sztucznej przędzy wzrosła dzisięciokrotnie.

W ciągu ostatnich dziesięciu miesięcy wskaźnik produkcji dóbr konsumcyjnych wzrósł tylko o 8 procent, **ale wskaźnik dóbr wytwórczych inwestycyjnych o 27 procent, wyraźnie więc Polskę zagospodarowujemy. Samochodów przybyło nam około 20 procent w tym czasie i przybywa obecnie zwyż 1000 sztuk miesięcznie.** Przyrost wkładów P. K. O. za pierwsze dni czerwca przyniósł definitywnie 10 milionów złotych.

Budżet państwowy jest coraz lepiej zrównoważony, a plan inwestycyjny jest wykonywany z nadwyżką z punktu widzenia aprowizacji finansowej. Spadek bezrobocia między 15 marca bieżącego roku i 31 maja wyniósł 211 tysięcy osób. Po uruchomieniu **nowych kredytów budowlanych i drogowych nastąpi dalsza redukcja bezrobocia.**

Ruszył z miejsca w górę czynnik jeden z najważniejszych: rentowność w procesach gospodarczych.

Musimy zdecydowanie wejść w nową, dalszą i jeszcze trudniejszą, ale i owocniejszą fazę rozwoju. **Powinien to być okres utrwalania gospodarstwa naszego na wyższym poziomie organizacyjnym i rezultatowym, okres, w którym element polski przyjąłby pełną odpowiedzialność nie tylko za polityczne losy państwa, ale i za jego stan ekonomiczny.**

Nie możemy bezkarnie porozbijać się na grupki, przesiąknięte tak głęboką niechęcią dla wspólnych olbrzymich celów i zadań, nie tylko politycznych ale i gospodarczych, nie możemy czasem odnaleźć wspólnego języka i wspólnego interesu, nie możemy dążyć do walki o czcze słowa i hasła i prawa grup i prawa osób, gdy na całej przestrzeni Polski codziennie czekają największe i wspólne olbrzymiej większości społeczeństwa zadania na pozytywne rozwiązania.

Nie przeczmy, że obecnie wyłania się przed nową Polską **nowa szczególna chwila dziejowa, nie przeoczmy tego faktu,** że ustalenie kierunku naszej drogi w zakresie spraw wewnętrzno-politycznych, gospodarczych i społecznych **zadecyduje o naszej ewolucji na długo, może o naszym bycie państwowym i mocarstwowym.**

Za dwadzieścia lat, a może wcześniej państwo nasze stanie wobec konieczności ważkich historycznych decyzyj i wobec naprawdę dziejowych trudności. Każdy dzień zmarnowany dziś, będzie kiedyś ostrzem wbitym w sumienie narodowe.

Dziś Polsce, a nie nam, nie rządowi, nie biurokracji, nie tak zwanej sanacji, nie żadnym grupom, czy mafiom potrzebny jest wielki solidarny, zwarty, skrystalizowany politycznie, społeczny i gospodarczy obóz. Biada nam i naszym następcom, jeżeli nie zrozumiemy tego historycznego momentu.

Postulat tego obozu, **postulat koncentracji sił, postulat przekreślania uraz przeszłości, postawił przed Polską dziś Marszałek Śmigły - Rydz. Pomóżmy mu uczciwie, zdecydowanie i otwarcie.** Współdziałajmy dziś dla hasła koncentracji i zjednoczenia narodowego — dla złączenia tych wszystkich Polaków, którzy chcą świadomie oddać swe siły wielkości Polski, jej potędze i jej świetności na polu gospodarczym i politycznym.

Losy państwa nie są rezultatem dziejowego fatalizmu, są odbiciem moralnych i politycznych wartości jego obywateli.

Z życia strzeleckiego w Złoczowie.

Po objęciu stanowiska zastępcy komendanta Pow. Z. S. przez kpt. **Mariana Kilarskiego**, znanego z owocnej działalności na terenie Zw. Oficerów Rezerwy w sali Polonii, przy skromnej wieczerzy zgromadzili się członkowie zarządu, referenci i oficerowie Powiatu Z. S. by uroczyście i z szczerym żalem pożegnać ukochanego i zasłużonego zast. komendanta Powiatu Z. S. **sekr. Bronisława Staraka,** przeniesionego na inne stanowisko służbowe.



Zasługi tego gorliwego współpracownika Z. S. i wiernego żołnierza Nieśmiertelnego Komendanta oraz obrońcy Lwowa, odznaczonego Krzyżem Niepodległości, Srebrnym Krzyżem Zasługi i t. d., którego cała niezmordowana i pierwszorzędnej wartości działalność wynikała z chęci służenia Ojczyźnie, podnieśli w swych przemówieniach pp.: prezes Pow. Z. S. **sędzia Szajda,** b. prezes **dr Wasung,** kom. pow. Z. S. **dyr. Fiala,** pow. kdt. PW. **kpt. Kral,** wiceinsp. **Byra,** nowo mianowany zast. kdta pow. Z. S. **kpt. Kilarski,** pow. ref. propag. kier. **Kruh,** czł. zarz. **dyr. Winogrocki,** wiceprezes miejsc zarz. Z. S. por. **Derewlaniuk,** sekr. **Leńko,** mgr. referend. **Pipusz,** inż. **Hewałło** i w tryskającym żołnierskim humorem przemówieniu ref. wych. ob. **dr Czosnkowski.**

Prócz wyżej wymienionych m. i. obecni byli: kdt PW. mjr. **Deduchowski,** st. komp. Z. S. referendarz **Fleszar,** sekr. zarz. oddz. **por. Kondzierski** i **sekr. gm. Müller.**

Okrzykiem na cześć Pana Prezydenta Rzplitej i Naczelnego Wodza oraz odśpiewaniem pieśni strzeleckich i wspólną fotografią którą powyżej reprodukujemy (x — p. Br. Starak), zakończono ten piękny wieczór.

Komitet organizacyjny zawodów strzeleckich o mistrzostwo powiatu złoczowskiego obradował pod przewodnictwem starosty p. **Płachty** z udziałem pow. kdta P. W. **kpt. Krala** i pow. kdta Z. S. **kpt. Kilarskiego** oraz prezesów i delegatów poszczególnych organizacyj.

Wybrano Komitet sędziowski, w skład którego weszli pp.: starosta p. **Płachta** jako przewodniczący, **mjr. Blumski,** prof. **Leszczyński** i chor. **Szwaja,** zaś jako zastępcy wójt mjr. w s. s. **Soroczak** i por. **Wysocki.**

Salwa egzekucyjna w Moskwie

niszczy zaufanie świata do Sowietów.

Agenci komunistyczni wszędzie ścigani.

Rozstrzelanie Tuchaczewskiego i 7 generałów sowieckich mieć będzie niewątpliwie wielkie konsekwencje.

W samych Sowietach trudno co prawda oczekiwać jakiegoś silniejszego odruchu. Rosjanie to naród niewolników, a teror jest tak silny, że drżący ze strachu ludzie czym prędzej uchwalają rezolucje, domagające się śmierci dla „psów faszystowskich".

Natomiast w świecie odgłosy są ogromne.

Przede wszystkim wybiła **czarna godzina dla propagandy komunistycznej. Nic już nie pomoże złoto Kominternu.**

Agenci komunistyczni, którzy by próbowali teraz zachwalać ustrój komunistyczny, będą niewątpliwie wyśmiani przez najbardziej bezkrytyczne nawet audytorium na świecie. Ładny to bowiem ustrój, gdzie na najwyższych stanowiskach zasiadają **zdrajcy i szpiedzy!**

Jeszcze większy cios stanowi rzeź moskiewska dla polityki zagranicznej Sowietów i **komisarz Litwinow musiał w dniu tego wyroku załamywać ręce.**

Od dwu lat szukał sojuszników dla Sowietów. Udało mu się zawrzeć **pakty wzajemnej pomocy z Francją i z Czechosłowacją** i nie tracił nadziei, że może uda mu się skłonić Francuzów do zawarcia formalnego sojuszu wojskowego.

I oto wszystkie te wysiłki na nic! Francuzi nie znając Rosji, wierzyli, że jest to państwo jak inne państwa, ale teraz muszą przyznać się do błędu. **Czują się jak człowiek, który dostał pałką po głowie, ale zaczynają już wyciągać wnioski z bolesnego doświadczenia.**

Uświadamiają sobie, że ten sojusznik, zdawałoby się potężny, jest kolosem na glinianych nogach, rozdartym wewnętrznymi walkami. Pamiętając, że Tuchaczewskiemu zawierzyli swe tajemnice wojskowe, zadają sobie pytanie: **A więc zdradził i nasze sekrety?** A jeżeli nie zdradził, jakże ufać ludziom, którzy kłamią tak potwornie?

Rezultat: **odzywają się głosy za zerwaniem paktu francusko - sowieckiego i rośnie szybko niechęć do wszelkich bliższych stosunków z tym osobliwym państwem, którego wartości jako sojusznika w razie wojny wydają się coraz bardziej wątpliwe.**

Anglia nigdy nie patrzyła chętnym okiem na wprowadzanie Rosji do polityki europejskiej. Obecna fala teroru wzmaga tylko jej niechęć i odrazę do Sowietów.

Ostatnie wydarzenia muszą więc bardzo silnie zachwiać autorytetem Sowietów i podważyć ich wpływy w Europie. Jest to najdonioślejsza konsekwencja salwy egzekucyjnej w Moskwie.

Powrót Pana Prezydenta Rzeczpospolitej.



Pan Prezydent Prof. Dr Mościcki opuszcza główny dworzec kolejowy po przybyciu do Warszawy. Obok Pana Prezydenta kroczy Pan Marszałek Śmigły Rydz, a za Panem Prezydentem postępują (od prawej strony): p. premier Sławoj Składkowski, minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki, szef kancelarii wojskowej Pana Prezydenta gen. Schally. W głębi po prawej stronie marszałek Senatu p. Prystor.

W DOLINIE

poświęcenie sztandaru Strzelca i stadionu sportowego.

Staraniem Powiatowego Komitetu W. F. i P. W., przy wydatnej pomocy Pow. Zarządu Zw. Strzeleckiego, otrzymała Dolina stadion o powierzchni około 11,000 m. kwadratowych. Dokończenie tego dzieła zawdzięczyć należy specjalnej trosce o sport starosty p. **Zygmunta Szacherskiego,** przewodniczącego tegoż Komitetu oraz ofiarnej pracy **inż. J. Dżułyńskiego** i komendanta P. W. **por. Byski.**

W dniu dorocznego Święta P. W. odbyło się uroczyste poświęcenie stadionu ze strzelnicą małokalibrową oraz poświęcenie sztandaru strzeleckiego, ofiarowanego Powiatowemu Zarządowi Z. S. przez Towarzystwo Przyjaciół Strzelca i Zarząd miasta Doliny. Uroczystość ta zgromadziła nie tylko wszystkie oddziały Z. S. i hufce P. W., ale niezliczone tłumy publiczności tak z samej Doliny, jak i z całego powiatu.

Uroczystości zaczęły się eliminacyjnymi zawodami sportowymi i w strzelaniu, oraz capstrzykiem orkiestry Z. S. Z okazji Święta miasto przybrało odświętny wygląd, przystrajając domy flagami o barwach państwowych.

Po nabożeństwie w miejscowym kościele parafialnym przy licznym udziale delegacyj i pocztów sztandarowych, wszystkie oddziały Z. S. i inne bratnie organizacje i hufce P. W. oraz młodzież miejscowych szkół ustawiła się na stadionie przystrojonym zielenią i flagami o barwach narodowych i strzeleckich, gdzie przybył wojewoda stanisławowski **gen. Pasławski** w towarzystwie: przedstawiciela armii **płk. Bronglewicza,** delegata Głównej Komendy i Zarządu Z. S. insp. głównego **Zarębskiego,** posła **dr Krzeczunowicza,** przedstawiciela Państwowego Urz. W. F. majora **Bergera,** obwodowego komendanta P. W. **kpt. Rymarskiego,** delegata Zarządu Podokręgu Z. S. w Stanisławowie **mgr Hryculaka,** delegata tejże Komendy **p. Gordziewicza,** przedstawiciela Okr. L. P. N. **majora Lorenza,** powiatowego prezesa Z. S. w Dolinie **insp. J. Rygla,** delegatów powiatu Z. S. w Stryju oraz przedstawicieli różnych organizacyj.

Przybyłego p. Wojewodę w serdecznych słowach powitał gospodarz powiatu starosta p. **Z. Szacherski,** prosząc o otwarcie boiska, czego dokonał wojewoda gen Pasławski, przecinając symboliczną wstęgę. Równocześnie przy dźwiękach Hymnu wyciągnięto na maszt państwową flagę, a katecheta **ks. Nawarecki** dokonał poświęcenia boiska. Z kolei dowódca całości **kpt. Arends** złożył raport p. Wojewodzie, który przy marszu generalskim dokonał przeglądu zebranych oddziałów hufców i organizacyj.

Po przeglądzie zebrali się rodzice chrzestni z panem Wojewodą na czele i ks. Nawarecki dokonał poświęcenia sztandaru strzeleckiego, wygłaszając krótkie przemówienie o znaczeniu sportu i stosunku kościoła do sportu. Po wbiciu gwoździ w drzewce sztandaru przez rodziców chrzestnych, starosta p. Szacherski, jako przewodniczący Twa. Przyjaciół Strzelca wręczył sztandar przedstawicielowi armii płk. Bronglewiczowi, a ten oddał przedstawicielowi Z. S. insp. Zarębskiemu, który przed wręczeniem go powiatowi wygłosił doniosłe przemówienie.

Sztandar w imieniu powiatu odebrał zastępca powiatowego komendanta Z. S. **T. Peimel,** składając przysięgę. Zaledwie poczet sztandarowy odmaszerował na czoło szeregów, zjawiła się delegacja najstarszego ośrodka sportowego w powiecie Z. S. w Rypnem, imieniem którego z wdzięczności za opiekę sportową na ręce p. starosty złożył p. Karpiński dla Pow. Komitetu W. F. i P. W. pamiątkowy proporczyk strzelecki, imieniem K. S. Zagłębia Naftowego w Rypnem złożono pamiątkową plakietę, a imieniem Straży Pożarnej dyplom i bukiet kwiatów. Po tym akcie hołdu nastąpiło wręczenie honorowych Odznak Komendanckich P. W. za wybitne zasługi na polu P. W. staroście p. **Szacherskiemu, kpt. Karpińskiemu, por. Hajowowi i chor. Kosteckiemu, wszystkim członkom Z. S.**

Z kolei nastąpiła defilada, prowadzona przez orkiestrę Z. S., za którą postępowały oddziały Z. S. najliczniej zastąpione, Z. R., Zw. Podof. rez., Hufce męskie i żeńskie, w ogólnej liczbie 940 osób, bez młodzieży szkolnej. Po defiladzie, którą zamykały oddziały motocyklistów i cyklistów Z. S., odbyło się poświęcenie i otwarcie strzelnicy małokalibrowej, po czym nastąpiły finały zawodów oraz dalsze wbijanie gwoździ do drzewca sztandaru. Powiatowy Komitet W. F. i P. W. przy pomocy Pow. Zarządu Z. S. podejmował wszystkich uczestników obiadem żołnierskim przy współudziale wszystkich delegatów i przedstawicieli z wojewodą na czele. Podczas obiadu dłuższe przemówienie wygłosił pow. prezes Z. S. **insp. Rygiel,** wspominając o wielkich zasługach obecnego wojewody gen. Pasławskiego przy rozwoju Związku Strzeleckiego przed wojną na tym terenie, którego wioski i miasteczka przebiegał jeszcze jako student, zawiązując oddziały Z. S. Rolę gospodyni obiadu pełniła p. **Anna Ryglowa.**

Po obiedzie nastąpiły dalsze zawody, w których wzięło udział 172 zawodników i 10 drużyn.

Kierownictwo zawodów i przewodnictwo Komisji sędziowskiej spoczywało w rękach wicestarosty p. **S. Łaby i por. Byski,** który zajął się całą organizacją i przygotowaniem Święta sportowego.



Dom Spółdzielczy w Liskowie, siedziba Spółki Rolniczo - Handlowej i Kasy Stefczyka. Jest to pierwszy budynek, który rozpoczął erę świetności Liskowa.

Pomoc dla dzieci i młodzieży

województwa lwowskiego.

W sali sesyjnej lwowskiego Urzędu wojewódzkiego odbyło się pod przewodnictwem naczelnika Wydziału opieki społecznej **dr Szkodzińskiego** posiedzenie Zarządu, a następnie walne zebranie Wojewódzkiego Komitetu Pomocy dzieciom i młodzieży, przy licznym udziale miejscowych organizacyj społecznych i delegatów powiatowych i wiejskich komitetów z terenu województwa lwowskiego.

Po przedstawieniu całokształtu dotychczasowej akcji **na rzecz dzieci i młodzieży we Lwowie, jak i na terenie całego województwa,** zebrani po referacie naczelnika dr Szkodzińskiego uchwalili statut Wojewódzkiego Komitetu oraz dokonali wyboru władz Stowarzyszenia. Przewodniczącą Komitetu i Zarządu wybrano jednogłośnie p. prezydentową **Kamilę Ostrowską,** której doświadczenie i pełna poświęcenia praca na polu opieki nad dzieckiem daje gwarancję, że Komitet będzie należycie spełniać swe zadania.

Do Zarządu powołano 12 przedstawicieli instytucyj społecznych i opiekuńczych z terenu m. Lwowa i województwa. Sekretariat poruczył p. Wojewoda referendarzowi mgr **T. Gretchlowi.**

Jak wynika ze sprawozdań, złożonych na walnym zebraniu, akcja Komitetu Pomocy Dzieciom i Młodzieży w terenie znalazła należyte zrozumienie i rozwija się dla dobra potrzebujących opieki dzieci. **Obecnie wysiłki Komitetu skierowano głównie na organizację kolonij i półkolonij letnich, które w tym roku obejmą znacznie więcej dzieci, niż w latach poprzednich.**

Po zakończeniu akcji kolonijnej Komitety przystąpią do intensywnej **akcji dożywiania i akcji odzieżowej oraz roztoczenia zwłaszcza na wsi należytej opieki higieniczno - lekarskiej.**

Odznaczenia.

Prezydent m. Lwowa **dr Stanisław Ostrowski** i wiceprezydent m. Lwowa p. **Franciszek Irzyk** zostali odznaczeni Złotym Krzyżem Zasługi — za zasługi w służbie samorządowej i na polu pracy społecznej. Należy dodać, że wiceprezydent p. Irzyk został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi po raz drugi.

Ofenzywa organizacyjna strzelców dolińskich.

W Dolinie odbyła się odprawa oddziałowych referentów Wychowania Obywatelskiego Z. S.

Po oddaniu honorów symbolom państwowym przez powstanie **p. Józków,** powiatowy referent wychowania obywatelskiego, omówił plan pracy na okres letni pod hasłem **„Ofenzywy organizacyjnej".** Nad omówionym planem wywiązała się żywa dyskusja, w której udział wzięli wszyscy uczestnicy odprawy. Specjalną uwagę zwrócono na **sprawę Orląt Z. S.**

Po omówieniu spraw bieżących i terminarza sprawozdań, odprawę zakończono odśpiewaniem Hymnu Organizacyjnego.

Sprawność strzelców brodzkich

i szlachetne zawody młodzieży.

10 - LECIE Z. S. W PODKAMIENIU.

Oddział Związku Strzeleckiego w Podkamieniu obchodził uroczyście 10 - cio lecie swego istnienia a zarazem święto wręczenia oddziałowi orła w nagrodę za pełną i owocną pracę. Jubileusz zaszczyciły swoją obecnością: kompania Z. S. z oddziału im. pułk. Lisa Kuli z Brodów, oddział Z. S. z Pieniak, Palikrów, oddziały Straży Pożarnej, oddział Z. S. żeński im. H. Grabskiej z Brodów, Drużyna Harcerzy i liczni goście z okolic. Orła poświęcił **ks. Kras, a p. T. Kotowski** w pięknym przemówieniu nakreślił historię pracy Oddziału Z. S. w Podkamieniu i zachęcił oddział do jeszcze żywszego rozwoju. Po ceremonii wbijania pamiątkowych gwoździ do Strzelców i licznych przyjaciół Z. S-u przemówił prezes Powiatowego Zarządu Z. S. po czym przyjmując ślubowanie strzeleckie od komendanta Oddziału Z. S. p. st. sierż. **Rudolfa Łopatki** — wręczył orzeł Oddziałowi.

Zachwyt budziła defilada świetnie wyszkolonych i umundurowanych strzelców, szczególnie imponująco wypadła kompania Z. S. z Brodów.

W ramach Jubileuszu odbyły się zawody sportowe. W biegach i skokach wzwyż zwyciężył p. **Stefan Węgliński** (Z. S. Podkamień), pierwsze miejsce w siatkówce zajęła **drużyna Z. S. z Załoziec.** Największym powodzeniem cieszyła się strzelnica, która odkryła szereg znakomicie zapowiadających się talentów, szczególnie z pośród Orląt i Harcerzy.

Wieczorem odbył się koncert orkiestry Z. S. pod batutą p. **Hackstocka,** koncert chóru Oddziału Z. S. im. pułk. Lisa Kuli z Brodów pod kierunkiem **Jacka Miklaszewskiego.** Tańce ludowe i przyśpiewki regionalne pod kierunkiem p. **Gromady** zakończyły z humorem i werwą dzień wyjątkowego święta Strzelców w Podkamieniu. Całość uroczystości wypadła miło i zostawiła u licznych gości z okolic nie zatarte wrażenie.

POWIATOWE ŚWIĘTO W. F. i P. W.

Powiatowy Komitet W. F. i P. W. w Brodach staraniem starosty **mgr Mieczysława Grodowskiego** i pow. komendanta P. W. **kpt. Tomasza Szymańskiego** urządził Powiatowe Święto Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego. W pierwszym dniu odbyły się zawody sportowe i zawody kolarskie, a wieczorem orkiestra gimnazjalna odegrała na ulicach miasta capstrzyk. Następny dzień obejmował uroczyste nabożeństwo w kościele parafialnym, defiladę, zawody sportowe, gry i pokazy, gimnastykę, rozdanie nagród i zakończenie święta.

Do zawodów stanęło 250 zawodników, a wyniki są następujące:

JUNIORZY.

Bieg 100 mtr. — Pierwsze miejsce Roman Laszczuk z Gimn. Państw. — 12‘; drugie Michał Przyszlakowski z Gimn. Państw. — 12.4‘; trzecie Zbigniew Andrejczuk z Gimn. Państw. — 12.7‘.

Bieg 400 mtr. — I-sze miejsce Teodozy Jarmoluk ze Szkoły Handl. — 1 m.; 2-gie Michał Przyszlakowski z Gimn. Państw. — 1.4 m.; 3-cie Leon Rejman z Gimn. Państw. — 1.4.3 m.

Sztafeta 4 x 100 mtr. — 1-sze miejsce Zespół Szk. Handlowej — 52.4‘; 2-gie zespół Związku Strzeleckiego — 54.3‘; 3-cie zespół p. p. Leg. Baj. — 55.8‘.

Bieg 3.000 mtr. — 1-sze miejsce strzel. Pilarczyk Stanisław z p. p. — 10.51 m.; 2-gie Tadeusz Mrygłodowicz z Gimn. Państw. — 10.51.1 m.; 3-cie Franciszek Bochenek ze Związku Strzeleckiego — 11.43 m.

Skok wzwyż. — 1-sze miejsce Roman Sosnowski ze Szkoły Handlowej — 1.45 mtr.; 2-gie Tadeusz Buczkowski z Gimn. Państw. 1.40 mtr.

Skok w dal. — 1-sze miejsce Roman Laszczuk z Gimn. Państw. — 5.20 mtr.; 2-gie Tadeusz Mrygłodowicz z Gimn. Państw. — 4.77 mtr.; 3-cie Jerzy Andrejczuk ze Związku Strzeleckiego — 4.68 mtr.

Rzut dyskiem. — 1-sze miejsce Jerzy Andrejczuk ze Związku Strzeleckiego — 9.87 mtr.; 2-gie Zbigniew Andrejczuk z Gimn. Państw. — 23.50 mtr.

Pchnięcie kulą. — 1-sze miejsce Jerzy Andrejczuk ze Związku Strzeleckiego — 9.87 mtr.; 2-gie Zbigniew Andrejczuk z Gimn. Państw. — 8.96 mtr.

Rzut granatem. — 1-sze miejsce Tadeusz Buczkowski z Gimn. Państw. — 53 mtr.; 2-gie Władysław Kutscher z Gimn. Państw. — 48 mtr.; 3-cie Jerzy Andrejczuk ze Związku Strzeleckiego — 46 mtr.

Rzut oszczepem. — 1-sze miejsce Jerzy Andrejczuk ze Związku Strzeleckiego — 26 mtr.; 2-gie Zdzisław Wiśniewski z S. M. P. — 24 mtr.

Koszykówka. — 1-sze miejsce 2 komp. km. p. p. Leg. Baj.; 2-gie 4 kompania p. p. Leg. Baj.

Siatkówka. — 1-sze miejsce T. G. S. „Bohun"; 2-gie Związek Strzelecki; 3-cie p. p. Leg. Baj.

Bieg kolarski 30 klm. — Indyw. 1-sze miejsce Antoni Fedynyszyn z Gimn. Państw. — 1 g. 1 m. 5 sek.; 2-gie Zbigniew Wisłocki z Gimn. Państw. — 1 g. 1 m. 30 sek.; 3-cie Adam Józków z Gimn. Państw. — 1 g. 2 m. 30 sek. **Zespołowo.** 1-sze miejsce Gimnazjum Państwowe — 1 g. 2 sek.

SENIORZY.

Bieg 100 mtr. — 1-sze miejsce Marian Stromnicki ze Szkoły Handlowej — 11.4‘; 2-gie Jarosław Laszczuk z Gimn. Państw. — 12‘; 3-cie Olgert Rydzewski z W. C. K. S. — 12.5‘.

Bieg 400 mtr. — 1-sze miejsce Marian Stromnicki ze Szkoły Handlowej — 55 sek.; 2-gie Władysław Kineke z Gimn. Państw. — 1.1 m.

Skok wzwyż. — 1-sze miejsce Bogdan Iwanowski z T. G. „Sokół" — 1.51 mtr.; 2-gie kpr. Olgert Rydzewski z W. C. K. S. — 1.45 mtr.

Skok w dal. — 1-sze miejsce Bogdan Iwanowski z T. G. „Sokół" — 5.70 mtr.; 2-gie Marian Stromnicki ze Szkoły Handl. — 5.60 mtr.; 3-cie Jarosław Laszczuk z Gimn. Państw. — 5.14 mtr.

Rzut dyskiem. — 1-sze miejsce Franciszek Frola ze Związku Strzeleckiego — 26.75 mtr.; 2-gie Kazimierz Skulski ze Zw. Strzeleckiego — 23.37 mtr.; 3-cie kpr. Olgert Rydzewski z W. C. K. S. — 23.29 mtr.

Pchnięcie kulą. — 1-sze miejsce Marian Binasiewicz z Gimn. Państw. — 9.88 mtr.; 2-gie kpr. Olgert Rydzewski z W. C. K. S. — 9.50 mtr.; 3-cie Mieczysław Piskozub ze Związku Strzeleckiego — 9.48 mtr.

Rzut granatem. — 1-sze miejsce Strzel. Wilhelm Stalica p. p. Leg. Baj. — 76 mtr.; 2-gie Strzel. Emil Oleś p. p. Leg. Baj. — 66 mtr.; 3-cie Strzel. Paweł Michalski p. p. Leg. Baj. — 62.50 mtr.

Rzut oszczepem. — I-sze miejsce Bogdan Iwanowski T. G. „Sokół" — 41.50 mtr.; 2-gie Kazimierz Skulski ze Związku Strzel. — 39.15; 3-cie kpr. Olgert Rydzewski z W. C. K. S. — 32.22 mtr.

KOBIETY.

Bieg 60 mtr. — 1-sze miejsce Irena Dencikowska z P. W. K. — 9‘; 2-gie Waleria Iżewska z P. W. K. — 9.8‘; 3-cie Janina Opałkówna ze Zw. Strzel. — 9.9‘.

Bieg 80 mtr. — 1sze miejsce Irena Dencikowska z P. W. K. — 11.3‘; 2-gie Helena Sapińska z P. W. K. — 12.5‘; 3-cie Janina Opałkówna ze Związku Strzel. — 12.8‘.

Skok wzwyż. — 1-sze miejsce Stefania Frolówna ze Związku Strzel. — 1.16 mtr.; 2-gie Irena Dencikowska z P. W. K. — 1.14 mtr.

Skok w dal. — 1-sze miejsce Stefania Frolówna ze Związku Strzel. — 3.88 mtr.; 2-gie Irena Dencikowska z P. W. K. — 3.73 mtr.

Rzut dyskiem. — 1-sze miejsce Stefania Frolówna ze Związku Strzeleckiego — 21.40 mtr.; 2-gie Janina Opałkówna ze Związku Strzeleckiego — 19 mtr.

Siatkówka. — 1-sze miejsce Oddział Z. S. żeński; 2-gie Oddział P. W. K.

Kierownikiem święta był **kpt. Tomasz Szymański,** kierownikiem zawodów **kpt. Miller,** zaś kierownikiem strzelania st. komp. Z. S. **Józef Nagaj** pow. Kom. Z. S.

Poszczególne konkurencje zostały obdzielone nagrodami w ilości 35 nagród, w tym 6 zespołowych oraz 80 dyplomów.

Związek Strzelecki zdobył 4-ry pierwsze miejsca, 4-ry drugie i 3-y trzecie miejsca. Oddział żeński: 4-ry pierwsze, 1-no drugie i 2-a trzecie miejsca.

Organizacja święta była bardzo dobra — poszczególne konkurencje były obsadzone kwalifikowanymi sędziami.

Święto wypadło bardzo okazale i pozostawiło po sobie miłe wrażenie.

Rozdział funduszów na kolonie letnie.

We Lwowie około sześć tysięcy dzieci bezrobotnych skorzysta z półkolonij.

W wydziale pracy i opieki lwowskiego Urzędu Wojewódzkiego odbyło się posiedzenie Wojewódzkiej Komisji dla spraw Kolonij letnich pod przewodnictwem naczelnika **dr Szkodzińskiego.** Na posiedzeniu tym dokonano rozdziału subwencyj, przyznanych na ten cel przez Ministerstwo opieki społecznej, Fundusz Pracy i Wojewódzki Komitet Pomocy Zimowej w ogólnej sumie **115 tysięcy zł.** Większą część powyższej sumy przeznaczono na lwowskie półkolonie dla dzieci bezrobotnych, których zorganizowanie powierzono Miejskiemu Komitetowi Pomocy Dzieciom i Młodzieży (Miejski Komitet Opieki Pozaszkolnej). Znaczne sumy na takie półkolonie przyznano również Komitetowi Pomocy dzieciom i młodzieży **w Borysławiu, Drohobyczu, Przemyślu, Rzeszowie, Krośnie, Sanoku i Jarosławiu.**

Z półkolonij we Lwowie korzystać będzie **ponad 5.000 dzieci zarejestrowanych bezrobotnych,** ponadto **720 dzieci bezrobotnych** zakwalifikowanych przez lekarza wyjedzie na kolonię Miejskiego Komitetu Opieki Pozaszkolnej do Brzuchowic, niezależnie od dużej ilości dzieci przyjętych na kolonie, organizowane przez Towarzystwo Dzieci na Wieś, Koła rodzicielskie, Towarzystwo kolonij leczniczych w Rymanowie i i., którym również przyznano na ten cel znaczne subwencje.

Wobec przyznania stosunkowo dużych kredytów, problem umożliwienia wszystkim dzieciom bezrobotnych spędzenia feryj szkolnych w możliwie najlepszych warunkach zostanie prawdopodobnie w bieżącym roku należycie rozwiązany.

Zawody strzeleckie policji.

Policyjny Klub Sportowy Stanisławów urządził powiatowe zawody strzeleckie, do których stanęło 45 policjantów z powiatu stanisławowskiego. Nagrody ufundowane przez P. K. S. zdobyli: 1) poster. **Nowicki** srebrną papierośnicę, 2) poster. **Borodej** srebrny zegarek, 3) poster. **Buchale** najlepszą teczkę skórzaną, 4) poster. **Tomaszewski** szewrową teczkę skórzaną, 5) przod. **Pietrak** boksową teczkę skórzaną, 6) przod. **Niemczycki** żółtą juchtową teczkę, 7) st. poster. **Niemiec** boksową teczkę i 8) poster. **Miklasiński czarną teczkę.** Otwarcia zawodów dokonał wicestarosta **mgr Gonek** w towarzystwie komendanta powiatowego, komisarza **Kubarskiego.** Zdjęcie obok przedstawia fragment oddania strzałów honorowych.



NOWY NACZELNIK WYDZIAŁU SAMORZĄDOWEGO W WOJEWÓDZTWIE LWOWSKIM.

Dotychczasowy naczelnik Wydziału samorządowego w lwowskim Urzędzie wojewódzkim p. Tejszerski przeniesiony został na takie same stanowisko do Wilna. Naczelnikiem Wydziału samorządowego we Lwowie mianowany został naczelnik p. Serafin z Województwa tarnopolskiego.

Miłość Fatiny.

15) Powieść egzotyczna Tadeusza Michała Nittmana.

Stefan, Polak, były oficer wojsk austriackich a następnie polskich, spotkawszy się w Dubrowniku z Kroatem, Igorem Begovicem, pilotem marynarki, dawnym swoim dobrym przyjacielem, opowiadał mu swój romans z pewną Turczynką, imieniem Fatina. Z wielkim naprężeniem umysłu słuchał Igor słów Stefana, skreślającego miłosne pieszczoty, ich schadzki na cmentarzu oraz w jego mieszkaniu. Pewnego razu Fatina zawiadomiła Stefana, aby wieczór czekał na nią na podmiejskiej stacji kolejowej, o czym Stefan opowiadał dalej tak:

Gwizd, kłęb pary, trąbka — lokomotywa ruszyła z miejsca.

Przede mną, dudniąc, przesuwał się wagon za wagonem, zaglądając mi w twarz oświetlonymi szybami.

Za jedną z nich dostrzegłem ciekawe spojrzenie paru źrenic z za tureckiej awliji (zasłona).

Ognisty pióropusz z łoskotem przepadł w pobliskim tunelu.

Opasła głowa w fezie, reprezentująca władzę kolejową, wdrapawszy się po drabinie, zdmuchnęła kopcącą lampę i powlokła się gdzieś na spoczynek.

Dzwoniły jeno delikatnie stacyjne dzwoneczki telegrafu.

Poza tym — cicho, ciemno.

W tym, za mną, lekkie kroki na piasku:

— Stefan, to ja!

Na szyi zawisła mi Fatina.

— Co się stało? Nic nie rozumiem! — powiedziałem jej na wstępie.

— Chodźże ze mną, ty duraczek jesteś i nic nie wiesz, musisz mi pomóc wziąć rzeczy...

— Rzeczy?!

Wtedy ona wybuchła takim śmiechem na widok mojej głupiej prawdopodobnie miny, że uczułem się prawie dotknięty.

— Z czego się właściwie śmiejesz?

— Ach, bo tak śmiesznie wytrzeszczyłeś na mnie swoje słodkie ślepka, och, nie mogę się już więcej śmiać! Ale to nic jeszcze — mówiła z udaną powagą w głosie — przerazisz się o wiele bardziej, gdy ci coś więcej powiem:

— Sprowadzam się do ciebie! I cóż ty na to?

— Do mnie??

— Tak, do ciebie, bo mam już dosyć tego wiecznego pośpiechu i lęku, że może zauważą moją nieobecność w domu i że trzeba wracać! Mam dosyć wykłamywania się!

I przytulając się do mnie, szepnęła:

— Teraz będziesz miał mnie ciągle, ile tylko zechcesz, aż do znudzenia! Zacałuję, zapieszczę cię na śmierć. Nie chcesz może?

— Ależ doskonale, tylko... — zafrasowany tarłem brodę...

— Co za „tylko"?

— No, nie wiedziałem nic o tym i niczego na twoje przyjęcie nie przygotowałem. Będzie ci trochę niewygodnie...

— Ach, drobiazg!...

— Nie mam też nic prawie do jedzenia.

— Wzięłam ze sobą — odrzekła z dumą. No, chodź! tam walizeczka moja na torze została...

Poszedłem za nią i ująwszy w jedną rękę eleganckí, skórzany neceser, drugą — ramię Fatiny, skierowałem się w stronę mojej willi.

— Nie, nie tam! — rzekła moja towarzyszka. — Jeszcze nas ktoś zobaczy. Ja znam lepszą drogę!

I w istocie wskazała mi ścieżkę nad nasypem, tak ukrytą w splątanej gęstwie krzaków, iż bezpiecznie iść nią mogliśmy razem, równolegle do toru.

— Ale jak się to właściwie wszystko stało tak nagle? Czemuś mi wcześniej o tym nie powiedziała?

— Chciałam ci zrobić niespodziankę! Otóż widzisz mój drogi, przyjechała onegdaj do mnie Mara, przyjaciółka moja i koleżanka z pensji, w odwiedziny. Jest sierotą i mieszka chwilowo pod Viszehradem na czarnogórskiej granicy, na wsi ze starą, głuchoniemą nianią. Pilnuje majątku, bo tam ciągle oddziały wojska przeciągają i grabią co mogą. Jak ktoś jest, to wtedy mniej rabują.

Otóż jak ją zobaczyłam, przyszło mi na myśl wziąć ją do pomocy. I zwierzyłam się jej z mojej słodkiej tajemnicy. Ucałowała mnie i obiecała dopomóc. Tak ułożyliśmy spisek, że niby ja, na jakiś czas do niej pojadę. Ojciec zgodził się tym chętniej, że ostatnio dowiedział się, że ty obok nas mieszkasz i coś zaczął podejrzywać, zdaje mi się. Więc chętnie mnie wyprawił.

Odprowadził mnie nawet na dworzec, nadawał łakoci, uściskał i powiedział, abym się zbyt nie spieszyła z powrotem, bo teraz miesiąc postu — Ramazan i łatwiej przetrzymać upały w górach, niż tu w mieście.

Ty może nie wiesz, że przez ten miesiąc nie wolno nam brać nawet wody do ust, jak długo słońce świeci. To bardzo ciężko!

C. d. n.

APEL O KONSOLIDACJĘ NARODOWĄ
na zjeździe „Zarzewiaków" we Lwowie.

Obrady zjazdu „Zarzewiaków" we Lwowie trwały z małą przerwą przez cały dzień.

Zjazd uchwalił cały szereg rezolucyj, **odnoszących się do zagadnień ogólno - państwowych i terenu trzech województw południowo - wschodnich.**

Na czele rezolucyj umieszczono następujący ustęp:

Sytuacja międzynarodowa i położenie gospodarcze Polski wymaga **współdziałania wszystkich czynnych sił społeczeństwa** i zastąpienia nieustannych tarć i walk wewnętrznych normalnym współzawodnictwem idei, zasad i sposobów realizacji.

Zjazd **wezwał wszystkich „Zarzewiaków"**, zarówno biorących udział w pracy, jak i pozostających jeszcze poza szeregami „Zarzewia", **do udziału w akcji zjednoczenia Narodu.**

Zjazd „Zarzewia" **stwierdził, że widzi istotne podstawy konsolidacji narodowej w orędziu żałobnym Prezydenta R. P., w oświadczeniach oraz apelach Marszałka Śmigłego Rydza.**

Zjazd stwierdza, **że pierwszy realny krok, zmierzający do zjednoczenia, oparty jest na deklaracji ideowej pułk. Koca.**

W rezolucjach **podkreślono z radością fakt wyciągnięcia ręki przez Marszałka Śmigłego Rydza do polskiej młodzieży akademickiej,** która z natury rzeczy będzie stanowić w przyszłości główną kadrę korpusu oficerskiego.

W dalszych rezolucjach Zjazd podkreślił walor realnych czynów i konieczność usuwania tych momentów, które dzielą.

Dalsze rezolucje poświęcone są sprawom samorządu związków terytorialnych i reformie ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu.

Zjazd zajął stanowisko, że **młodzieży polskiej należy dać warunki rozwoju dla należytego przygotowania jej do spełnienia szczytnych zadań państwowych.**

Wreszcie Zjazd stwierdził, że **wiara w naród polski i ofiarność dla Państwa Polskiego winny stać się cementem,** który spoi ze sobą starsze i młodsze pokolenie do współpracy dla wielkiego Jutra Rzeczpospolitej.

Inna rezolucja wzywa do pracy i aktywności Polaków na terenie trzech województw południowo wschodnich.

Sztandar „Błękitnych Żołnierzy".

W Warszawie odbył się zjazd „Błękitnych Żołnierzy", w czasie którego w kościele garnizonowym poświęcono sztandar Stowarzyszenia Weteranów b. Armii Polskiej we Francji, ufundowany przez p. premierową generałową Germinę Składkowską. Na głównym polu sztandaru widnieją złote napisy: „Lwów, Wołyń, Szampania, Pomorze". Poświęcenia dokonał ks. prałat Michalski, po czym p. premierowa Składkowska zaproszonych gości podejmowała lampką wina, w czasie czego p. premier gen. Składkowski wygłosił przemówienie, po którym obecni urządzili na cześć p. premiera entuzjastyczną owację. Na zdjęciu obok p. premierowa Składkowska (w środku) opuszcza kościół garnizonowy.



Zmiana umundurowania oficerów
zawodowych straży pożarnych.

Podana wiadomość, jakoby Ministerstwo spraw wewnętrznych zarządziło **zmianę mundurów dla członków Ochotniczych Straży Pożarnych** — jak się dowiaduje Ag. WSCHÓD — **nie jest prawdziwa.** Natomiast p. Minister spraw wewnętrznych po porozumieniu się z p. Ministrem spraw wojskowych, na podstawie obowiązujących ustaw, **zezwolił** Związkowi Straży Pożarnych Rzeczpospolitej Polskiej na ustanowienie i **używanie przez oficerów zawodowych Straży Pożarnych oraz inspektorów i instruktorów Związku** ściśle ustalonego munduru, składającego się z bluzy, spodni do butów, płaszcza, czapki i rzemiennego pasa głównego.

Zasadniczy materiał umundurowania stanowi sukno koloru ciemno granatowego na bluzę, płaszcz i czapkę oraz sukno koloru czarnego na spodnie. Otok czapki aksamitny, ciemno granatowy. Dystynkcje haftowane złotem. Naczelny inspektor będzie nosił na naramienniku pomiędzy złotymi paskami trzy gwiazdki czteroramienne w wieńcu, starszy inspektor trzy gwiazdki bez wieńca, inspektor dwie gwiazdki, młodszy inspektor jedną gwiazdkę. Starszy instruktor nosić będzie trzy gwiazdki, wyhaftowane na złotym pasku, instruktor dwie, a młodszy instruktor jedną gwiazdkę. Ustanowiony został również strój wizytowy, obejmujący bluzę z kołnierzem wykładanym, a na klapie dystynkcje. Spodnie długie czarne z naszytym lampasem czarnym a dla inspektora naczelnego i jego zastępcy z dwoma czarnymi lampasami. Pas z taśmy tkanej jedwabnej, koloru czarnego, na zamszu z metalową złoconą klamrą.

Zezwolenie i zarządzenie powyższe zatem **nie odnosi się wcale do Ochotniczych Straży Pożarnych.** Dotyczy ono jedynie Korpusu technicznego Związku Straży Pożarnych, w skład którego wchodzą: 1) **oficerowie zawodowych straży pożarnych, opłacanych przez gminy i 2) inspektorzy i instruktorzy Związku.**

Narady gospodarcze leśników
z terenu trzech województw południowo wschodnich.

W Dolinie odbyła się trzydniowa konferencja gospodarcza leśników powiatowych z terenu województwa lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego. W konferencji tej ponadto wzięli udział wojewoda stanisławowski **gen. Pasławski,** inspektor Ministerstwa rolnictwa p. **Jan Kleska,** inspektor Ochrony lasów lwowskiej Izby rolniczej **inż. dr Kazimierz Piłat,** starosta doliński p. **Szacherski** i in.

Konferencję zagaił p. wojewoda gen. Pasławski, który w dłuższym przemówieniu podkreślił wielkie znaczenie lasów w Polsce, oraz konieczność prowadzenia zorganizowanej gospodarki leśnej. W pierwszym dniu konferencji wygłosili referaty: inspektor **inż. dr Piłat** p. t. „Współpraca samorządu rolnego w terytorium na terenie lwowskiej Izby rolniczej"; insp. **inż. Józef Borek** p. t. „Współpraca leśników powiatowych z władzami ochrony lasów"; **inż. Serwacki** p. t. „Problemy gromadzkiej gospodarki leśnej w górach". Nad wygłoszonymi referatami wywiązała się bardzo ożywiona wyskusja, świadcząca dobitnie o żywotności poruszanych zagadnień.

W drugim i trzecim dniu, uczestnicy konferencji zwiedzili lasy w Mizuniu Starym, tartaki firmy „Silvinia", oraz lasy dubieńskie i grecko kat. Metropolii lwowskiej.



Świetlica dla poborowych we Lwowie.

Polski Biały Krzyż, jedyna organizacja, posiadająca wyłączność pracy kulturalno - oświatowej i wychowawczej na terenie wojska, przychodzi z pomocą wojsku już w czasie poboru.

Jest to pierwsze zetknięcie się Polskiego Białego Krzyża z przyszłymi żołnierzami i nawiązanie z nimi łączności.

Na terenie Lwowa Polski Biały Krzyż w porozumieniu z władzami administracyjnymi i wojskowymi oraz organizacjami społecznymi zorganizował wzorem lat ubiegłych świetlicę dla poborowych, są to izby sąsiadujące z salą Komisji Poborowej — czyste i jasne. W pierwszej z nich organizacja Rodziny Wojskowej prowadzi bufet, każdy poborowy otrzymuje bezpłatnie herbatę, chleb i kiełbasę, nadto po cenie kosztu może dostać papierosy i ciastka. W drugiej izbie gospodaruje Polski Biały Krzyż, widzimy tu małe stoliki z krzesłami, obrazy i kwiaty zdobią świetlicę, gwarno tu i wesoło przy gramofonie, poborowi korzystają z wielkiej ilości dzienników i czasopism ilustrowanych, gier i zabaw umysłowych, radia i książek, nadto w godzinach od 8 do 15 odbywają się pogadanki o P. B. K., R. W., L. O. P. P., Straży Pożarnej i P. C. K., przeprowadzane przez delegatów tychże organizacyj.

Nad całością czuwa kierowniczka świetlicy Polskiego Białego Krzyża, który wespół z innymi organizacjami w chwili ważnej dla poborowego, bo decydującej o jego wielomiesięcznej służbie wojskowej, otacza go opieką, zastępując najbliższą rodzinę, uświadamia co do ważności i honoru służby wojskowej, obowiązków obywatelskich i społecznych.



Fragment z świetlicy dla poborowych we Lwowie. Wśród licznie zebranych poborowych prezes Polskiego Białego Krzyża dyr. p. Moszoro, kierownik sam. ref. ośw. kpt. Chendyński, panie z „Rodziny Wojskowej" i pracowniczki oświatowe P. B. K.

Wojewoda gen. Pasławski
na wystawie rzemiosła.

Wojewoda stanisławowski **gen. Pasławski** w towarzystwie radcy Województwa **p. Henisza** i sekretarza osobistego p. **Krawczyńskiego,** zwiedził wystawę rzemiosła stanisławowskiego, zorganizowaną w salach stanisławowskiej Izby rzemieślniczej.

P. Wojewoda interesował się specjalnie wyrobami skórzanymi, stolarskimi i metalowymi. Następnie p. Wojewoda zwiedził Izbę rzemieślniczą, gdzie został powitany przez prezesa Izby **p. Pozowskiego** i dyrektora Izby **mgr Kubisztala.** P. Wojewoda przeprowadził dłuższą rozmowę z przedstawicielami Izby, informując się o potrzebach i dezyderatach rzemiosła na terenie stanisławowskiej Izby rzemieślniczej.

STAN SANITARNY WOJEWÓDZTWA TARNOPOLSKIEGO.

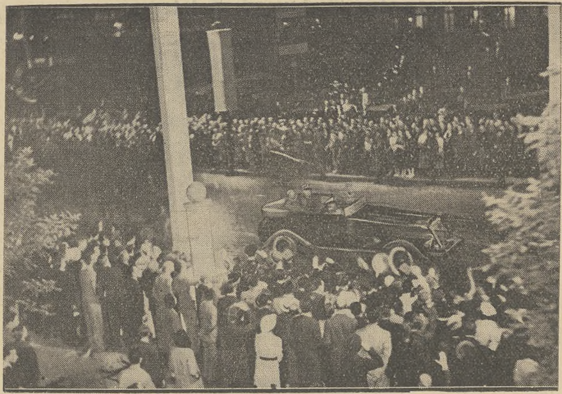
Stan sanitarny województwa tarnopolskiego uległ dalszej poprawie. Zanotowano minimalną ilość duru brzusznego i nieznaczną ilość wygasającego duru plamistego, w ciągu czterech tygodni trzy wypadki śmiertelne. Również mininimalną ilość zanotowano płonicy i błonicy. W ciągu czterech tygodni nie zanotowano w ogóle odry. Natomiast gruźlica w dalszym ciągu występowała silnie. W jednym tygodniu przy 8 wypadkach zgłoszonych, 7 śmiertelnych, w drugim tygodniu przy 19 wypadkach, 7 śmiertelnych, w trzecim przy 10 wypadkach, 7 śmiertelnych, a wreszcie w czwartym tygodniu przy 51 zgłoszonych, 42 śmiertelnych. Zgłoszono w ciągu czterech tygodni blisko 30 wypadków pokąsania przez zwierzęta, przy jednym śmiertelnym.

INSPEKCJA ROBÓT REGULACYJNYCH NA GNIŁEJ LIPIE.

Wojewoda stanisławowski gen. Pasławski w towarzystwie naczelnika Wydziału rolnictwa i reform rolnych p. Bulandy zwiedził roboty regulacyjne na Gniłej Lipie, następnie przeprowadził inspekcję melioracji rolnej w Demianowie i budowy rzeźni w Bursztynie.

ZIEMIANIE NA F. O. N.

Prezes Koła Związku Ziemian powiatu jarosławskiego i przeworskiego dr Lisowiecki przesłał na ręce dowódcy Korpusu w Przemyślu gen. Wieczorkiewicza 16.000 zł., które zostały zebrane wśród ziemian na F. O. N. Małorolni powiatu jarosławskiego zebrali w gotówce i w papierach wartościowych 14.000 zł., również na F. O. N.



Pan Prezydent Rzeczpospolitej Prof. Dr Mościcki, po powrocie z Bukaresztu, entuzjastycznie witany przez ludność w drodze na Zamek w Warszawie.

Jak działa i pracuje

Polskie Towarzystwo Dzieci na Wieś.

Niedawno odbyło się doroczne Walne Zebranie Polskiego Towarzystwa Dzieci na Wieś. Zebranie zagaił prezes Towarzystwa p. Dr ZAGAJEWSKI Karol przez powitanie zebranych i uczczenie pamięci zmarłych członków Towarzystwa.

Następnie p. Prezes oddał głos kierownikowi technicznemu p. dyr. ANDRUCHOWICZOWI Tadeuszowi, który z kolei złożył szczegółowe sprawozdanie z działalności Towarzystwa. Ze sprawozdania tego wynika, że praca w Towarzystwie odbywała się mimo ciężkich warunków materialnych w atmosferze poczucia obowiązku społecznego, ze wzorowym porządkiem i zharmonizowaną dyscypliną. Dzięki czujnemu kierownictwu p. Prezesa praca szła ciągle systematycznie z roku na rok naprzód po linii jak najlepszego rozwoju.

Z rokiem każdym przy malejącym budżecie, a stale wzrastającej frekwencji młodzieży Towarzystwo nie ustawało w pracy i tak, gdy w roku 1931 na 1238 dzieci miało 94.039 zł., to w roku 1936 za 82.894 zł. przyjęto prawie dwukrotnie więcej dzieci, bo aż 2027.

Przy tym odwrotnie proporcjonalnym budżecie do frekwencji, ekonomiczne wydatkowanie sum pieniężnych zaznaczyło się w stałym, a wydatnym kompletowaniu inwentarzy kolonijnych, jak również znacznym postępem w dziedzinie wyżywiania, miano na uwadze nietylko ilość ale i jakość. Należy również podkreślić, że dzięki tej ekonomicznej kalkulacji pomimo tak szczupłego budżetu Towarzystwo powiększyło swój inwentarz przez kupno własnego budynku kolonijnego w Bąkowicach za 12.500 zł., budynek ten dzięki wczesnym owocom, produktom rolnym i t. p. stał się samo spłacalny. Dalsze kolonie były rozmieszczone w wygodnych budynkach szkolnych w dziesięciu miejscowościach, a to w Delatynie, Dobromilu, Jabłonowie, Peczeniżynie, Perehińsku, Sanoku, Starym Samborze, Turce nad Stryjem, Zaleszczykach, Bąkowicach letnio - zimowe, ponadto w Chyrowie prowadzona była półkolonia. Nad całością gospodarki czuwał nieustannie Prezes i Zarząd Towarzystwa, dzięki ich cennej inicjatywie, dobrym wskazówkom i sumiennej pracy całego personelu z kierownictwem na czele, Towarzystwo zdobywało z rokiem każdym coraz to większe zaufanie i uznanie wśród szerokich warstw społeczeństwa, czego dowodem jest stale zwiększająca się liczba dzieci wysyłanych na kolonie.

Po przyjęciu sprawozdania z działalności przewodniczący Komisji Rewizyjnej oświadczył, że gospodarka w Towarzystwie była prowadzona skrupulatnie, należycie, fachowo, sumiennie i oszczędnie, wobec czego stawia wniosek na udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi i podziękowania za uczciwą i sumienną pracę. Wniosek ten wraz z wyrażeniem uznania i podziękowania dotychczasowemu Zarządowi za owocną i nader wydatną i tak gorliwą pracę dla rozwoju Towarzystwa i nad podniesieniem stanu zdrowotnego przyszłych obywateli, Walne Zebranie uchwaliło przez aklamację. W dalszym ciągu uchwalono szereg wniosków, dotyczących programu prac na rok 1937 i postanowiono, że poza dalszym prowadzeniem dotychczasowych wszystkich kolonij podobnie jak ubiegłego roku, rozbudować na szerszą skalę pracę nad półkoloniami i zainteresować się bardziej biedną młodzieżą. Uchwalono też na wniosek prezesa p. Dr Zagajewskiego Karola wysłać pismo do nieobecnego na zebraniu z powodu choroby, Naczelnika Urzędu Wojewódzkiego p. Dr Szkodzińskiego Franciszka z życzeniem jak najrychlejszego powrotu do zdrowia i pełnienia nadal dotychczasowych obowiązków jak najdłużej.

W dalszym ciągu został wybrany nowy następujący Zarząd: prezes: Dr Karol Zagajewski, wiceprezesi: Romuald Deszberg, Helena Zajączkowska, Aniela Rudnicka, sekretarz: Zofia Borecka, dyrektor: Andruchowicz Tadeusz, do Zarządu weszło 21 członków, a to: Balicki Stefan, Czyk Franciszek, Dr Brichta Zdzisław, Dworski Stanisław, Gerlach Jan, Hausnerowa Michalina, Józecki Piotr, Kistryn Mieczysław, Klucznikowa Pelagia, Kopystyńska Stanisława, Inż. Kowalski Stanisław, Dr Kurzeja Bronisław, Madeyska Stanisława, Matuszkiewicz Władysław, Ohly Jan, Dr Otto Marian, Dr Poratyński Jan, Serafińska Ludwika, Dr Sokołowski Józef, Weidnerówna Romana, Włodzimirski Walery.

Komisja Rewizyjna: Kwiatkowski Romuald, Tomankowa Jadwiga, Żmudziński Franciszek, zastępca Bereś Antoni.

Ignacy Rotter.

Dzień lotniczy w Stanisławowie.

W niedzielę 20 bm. odbędzie się w Stanisławowie uroczystość poświęcenia i otwarcia Szkoły pilotów motorowych L. O. P. P. Uroczystość odbędzie się na lotnisku na Dąbrowie o godzinie 11.30. Po nabożeństwie odbędzie się szereg pokazów, popisów lotniczych, akrobacji lotniczej i skoków ze spadochromem. Na terenie całego województwa stanisławowskiego odbędą się w tym dniu aktualne imprezy i zabawy, o charakterze propagandy lotniczej.

Przed defiladą Z. S. w Brzeżanach.



W Brzeżanach odbyła się odprawa oficerów Związku Strzeleckiego oraz raport kontrolny podoficerów Związku Strzeleckiego. Po nabożeństwie odbyła się defilada wszystkich oddziałów Z. S. Na powyżej zamieszczonym zdjęciu fotograficznym, przed nadejściem defilady starosta p. **Karol Woyciechowski** w towarzystwie **podpułk. dypl. Leona Kolbuszewskiego** oraz delegata Podokręgu Z. S. p. **Misiewicza** omawia z komendantem powiatu Z. S. **por. Dziedzicem** szczegóły dalszego rozwinięcia pewnych punktów programu odprawy.

NOWY PLAN WIELKIEGO LWOWA.

Ukazał się z druku **NOWY PLAN** m. Lwowa z wykazem ulic według stanu nazw na wiosnę b. r. Plan ten wykonany na dobrym papierze, w trzech kolorach, jest bardzo przejrzysty, wygodnego formatu, w cenie 60 gr. Jest do nabycia we wszystkich księgarniach i w większych kioskach.

Pałac Brunickich w Zaleszczykach.

Jak wiemy, w roku 1933 bawił w Zaleszczykach na wywczasach przez kilka tygodni (sierpień — wrzesień) Marszałek Józef Piłsudski. Spacery swoje odbywał zwykle samotnie w parku, położonym tuż nad Dniestrem przy moście drogowym. Rzeka, przeciwległy wysoki brzeg, stare drzewa i zaciszne położenie tworzą wymarzone warunki odpoczynku dla lubiących spokój i samotność.

Z powodu jednak stale psującej się pogody Marszałek Piłsudski tylko od czasu do czasu ze spacerów w pięknym parku korzystał. W pałacu natomiast wcale zamieszkać nie mógł, ponieważ w czasie wojny światowej Moskale wywieźli całe urządzenie wewnętrzne, budynek zaś został poważnie uszkodzony. Poza tym krótki czas, jaki stał do dyspozycji na urządzenie pałacu dla przyjęcia Dostojnego Gościa, wykluczał wykończenie robót w terminie przewidzianym.

Pałac, będący dzisiaj własnością bar. S. Turnau, przerobiony w pierwszej połowie 19 wieku z dworka myśliwskiego, należał w pierwszych jeszcze latach tegoż wieku do Potockich. W roku 1809 był już własnością Ignacego Brunsteina z Zaleszczyk, który sławił się przez to, że za pomocą chłopskich watahów, utrzymywanych własnym kosztem, wyłapywał polskich partyzantów i władzom austriackim wydawał. W ten sposób skazani przez sądy polowe na karę śmierci, polscy partyzanci, przeważnie z oddziału Strzyżewskiego, który ścigał walczące przeciwko Napoleonowi wojska austriackie, uchodzące przez Zaleszczyki na Bukowinę — przypłacali życiem swój patriotyzm. Za te usługi, wyrządzone władzom austriackim, utrzymał I. Brunstein tytuł barona.

Ostatni właściciel pałacu tego rodu, bar. Brunicki, jeden z **burmistrzów Zaleszczyk**, popadł w znaczne długi, na skutek czego popełnił samobójstwo, a pałac przeszedł w drodze licytacji na własność bar. Turnau, matki obecnej właścicielki.

Jest to jednopiętrowy budynek w stylu empir z balkonem, wspartym na czterech kamiennych kolumnach, połączony kolumnadą z budynkiem bocznym. Za pałacem znajduje się cieplarnia (tzw. teatr letni księcia J. Poniatowskiego(?)).

Czy pałac Brunickich, obecnie tylko nieznacznie odremontowany, powróci kiedyś znowu do swej dawnej okazałości, trudno przewidzieć.

Narazie obecna właścicielka bynajmniej żadnych zamiarów nie zdradza, by pałacowi przywrócić jego dawny charakter reprezentacyjny, czemu nie należy się dziwić, ponieważ cały majątek p. Turnau znajduje się obecnie pod przymusowym Zarządem.

Co się zaś tyczy parku, pożądanym jest, by miarodajne czynniki dołożyły wszelkich starań, celem uzyskania parku dla użytku publicznego. W danym razie uzdrowisko uzyskałoby jeszcze jedną atrakcję, tymbardziej, że Zaleszczykom daje się bardzo odczuć brak chociażby skrawka lasu. Tymczasem w parku przez nikogo prawie nie uczęszczanym, używają sobie swobodnie różni przedstawiciele tutejszej bogatej fauny.

W. J. F.

Organizacja Targów Wschodnich.

PRZEMYSŁ LUDOWY.

Przemysł ludowy, tak bogaty w Polsce, a zwłaszcza w jej połaciach wschodnich, dający chleb setkom tysięcy ludności wiejskiej i podmiejskiej, od lat cieszy się serdeczną opieką Targów Wschodnich. Dla tej gałęzi przemysłu Targi Wschodnie są jedynym rynkiem pokazu i poważnego zbytu. Stąd też i na XVII Targach Wschodnich **przemysł ludowy wystąpi w całej swej bogatej krasie i będzie odbiciem dalszych postępów pracy naszych wsi i miasteczek.**

Nad organizacją udziału przemysłu ludowego w ramach Targów Wschodnich czuwa specjalny komitet, który ma nadzieję, że w roku bieżącym uda mu się sprezentować bogaty plon pracy warsztatów ludowych.

PROBLEM DROGOWY.

W ramach tegorocznych Międzynarodowych Targów Wschodnich a w szczególności organizowanych Targów Technicznych w dniach od 4 do 16 września br. znajdzie swój specjalny wyraz grupa drogowa. Organizacją kilku działów, wchodzących w skład tej grupy, zajął się prof. Politechniki lwowskiej **inż. Kazimierz Bratro** przy współpracy szeregu wybitnych sił fachowych.

Grupa drogowa będzie próbą naszych sił technicznych, **zwłaszcza w dziale maszynowym i materiałowym.** Problem drogowy w Polsce rozważany będzie również w czasie Polskiego Kongresu Inżynierów w dniach 12 do 15 września br. we Lwowie, któremu to zagadnieniu poświęci Kongres kilkanaście referatów. Sądzić przeto należy, że wszystkie organizacje i przedsiębiorstwa **zainteresowane w zagadnieniu drogowym Polski** sprezentują swe siły na Międzynarodowych Targach Wschodnich we Lwowie.

ZGŁASZANIE MIESZKAŃ.

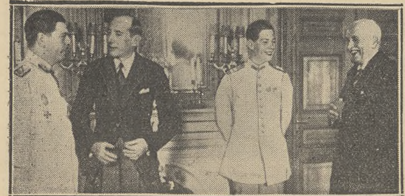
W związku z Targami Wschodnimi, które odbędą się w czasie od 4 do 14 września br. Izba przemysłowo handlowa we Lwowie zwraca się do mieszkańców m. Lwowa z apelem **o zgłaszanie wolnych pokoi,** przeznaczonych dla pomieszczenia przyjezdnych na czas Targów Wschodnich. W roku bieżącym, wobec organizacji specjalnych Targów Technicznych oraz pierwszego kongresu inżynierów polskich, spodziewany jest szczególnie silny napływ obcych do Lwowa, zwłaszcza, że są organizowane masowe zjazdy i wycieczki. Zgłoszenia pokoi przyjmuje Izba przemysłowo handlowa, Targi Wschodnie, ul. Boularda 5. W zgłoszeniu należy podać wysokość żądanej ceny za jedną osobę z nadmienieniem czy zgłoszony pokój jest z osobnym, czy ze wspólnym wejściem. oraz wielołóżkowy. Zgłoszone pokoje zostaną następnie oglądnięte przez delegata Biura mieszkaniowego, zaopatrzonego w odpowiednią legitymację Targów Wschodnich, który też ustali ostateczną cenę pokoju.

POKAZ BUDOWLANY.

Atrakcją tegorocznych Targów Wschodnich we Lwowie będą Targi Techniczne, które stać będą pod hasłem mobilizacji twórczej energii dla gospodarczego uniezależnienia Polski. Nad organizacją Targów Technicznych czuwa szereg czołowych przedstawicieli świata inżynierskiego w Polsce. Wśród mnogich sekcji, które wypełnią 4 pawilony o pojemności 6000 mtr^2, poważne miejsce zajmie sekcja budowlana, nad którą opiekę objął profesor Politechniki lwowskiej inż. K. Bartoszewicz. Celem sekcji budowlanej będzie pokaz wszystkich nowoczesnych materiałów i form mających zastosowanie w naszym budownictwie we wszystkich jego gałęziach. W sekcji budowlanej przewidziane są przeto działy: ogólno-budowlany, dział stropów żelazo - betonowych, schodów, dział stolarki, podłóg, uszczelnień i izolacji akustycznych, dachów, pieców, instalacji, narzędzi, maszyn budowlanych i t. d.

2.500 młodzieży jedzie na kolonie letnie.

Polskie „Towarzystwo Dzieci na Wieś“ urządza w bieżącym roku szereg kolonij letnich dla młodzieży obojga płci. Kolonie te otwarte będą z dniem 23 bm. w następujących miejscowościach: Bąkowice, Chyrów, Dobromil, Stary Sambor i Turka nad Stryjem. Pociągi do tych miejscowości odejdą o godzinie 14.40, do Delatyna i Sołotwiny o godz. 7.28, zaś do Zaleszczyk i Peczyniżyna Pilaka o godz. 10.39. Koloniści winni się stawić na głównym dworcu kolejowym na godzinę rzed odejściem pociągów. Powyższe miejscowości w pierwszym sezonie obejmą 1.500 dzieci, a sezon skończy się w dniu 21 lipca br. Natomiast drugi sezon rozpocznie się dnia 22 lipca br., zgromadzi ponad 1.000 dzieci i trwać będzie do 18 sierpnia br. Razem z kolonij letnich Towarzystwa „Dzieci na wieś“ skorzysta ponad 2.500 młodzieży.



W poselstwie polskim w Bukareszcie Pan Prezydent Mościcki podejmował śniadaniem Króla Karola II i następcę tronu księcia Michała. W śniadaniu wziął również udział minister Beck. Od strony prawej stoją: Pan Prezydent Mościcki, książę Michał, minister Beck i Król Karol II.



Na dworcu kolejowym w Stanisławowie Pan Prezydent Rzplitej Mościcki, wracając z Bukaresztu do Warszawy, serdecznie uściskał harcerzyka, który witał Pana Prezydenta imieniem stanisławowskiej młodzieży.

300 strażaków powiatu przemyślańskiego
w akcji pokazowej.

W Przemyślanach odbyło się posiedzenie Rady Oddziału powiatowego przemyślańskiego Związku Straży Pożarnych R. P. pod przewodnictwem p. **Franciszka Walińskiego.** Okręg Wojewódzki tarnopolski reprezentował inspektor p. **Władysław Urbański.** Posiedzenie zagaił prezes Zarządu p. **Konstanty Kołodziej,** który powitał 41 delegatów ochotniczych straży pożarnych z powiatu. Następnie wybrano prezesem Rady Oddziału powiatowego starostę p. **Franciszka Mikrowicza.**

Byłemu prezesowi Rady **mgr. Mieczysławowi Grodowskiemu,** który jako starosta przeniesiony został do Brodów, wyrażono jednogłośnie podziękowanie.

Następnie inspektor pożarnictwa p. **Urbański** w imieniu Okręgu Wojewódzkiego **podziękował Zarządowi za intenzywną pracę i starania nad rozwojem straży pożarnych.**

W związku z Świętem P. W. i W. F. oraz straży pożarnej wieczorem odbył się capstrzyk orkiestry strażackiej z Glinian. W ramach tego święta odbyły się powiatowe **zawody zespołowe i jednostkowe ochotniczych straży pożarnych w Przemyślanach.**

Mieszkańcy Przemyślan mieli możność bacznie **śledzić postępy i rozwój ochotniczych straży pożarnych,** których dobra postawa, dziarskość i wyrobienie w dyscyplinie oraz pogoda duchowa granatowej armii budziła zachwyt. Uroczystość w której wzięło udział **przeszło 300 strażaków w pełnym uzbrojeniu bojowym,** rozpoczęła się się zbiórką straży pożarnych przed budynkiem starostwa. Starosta p. Mikrowicz w towarzystwie sekretarza Okręgu Wojewódzkiego radcy Mariana Piechurskiego, inspektora Urbańskiego, komendanta pow. P. W. kpt. Jezierskiego odebrał raport od instruktora pow. Stanisława Zarzyckiego.

Po nabożeństwie odbyła się defilada organizacyj P. W., straży pożarnych i żeńskich drużyn pożarnych z Glinian i Dunajowa, które były **gorąco oklaskiwane przez licznie zebraną ludność.**

Po południu na boisku P. W. i W. F. odbyły się zawody straży pożarnych zespołowe grupy trzeciej i czwartej oraz jednostkowe. Do zawodów w grupie III-ciej stanęły trzy drużyny: z Przemyślan pod dowództwem **Józefa Dębickiego,** z Glinian pod dowództwem **Alekstandra Wróblewskiego** i Świrza pod dowództwem **Antoniego Żółtańskiego.** W grupie IV-tej siedm drużyn: z Białego pod dowództwem **Jana Gazdy**, z Chlebowic Św. pod dowództwem **Bazylego Muzyki,** z Dunajowa pod dowództwem **Józefa Kauzy,** z Kimirza pod dowództwem **Piotra Trefflera,** z Niedzielisk pod dowództwem **Michała Czarneckiego,** z Zadwórza pod dowództwem **Dmytra Kołtuna** i z Zamościa pod dowództwem **Michała Szulhy.**

Drużyna żeńska z Glinian pod komendą **Marii Sopychówny** wykonała pokaz z zakresu ratownictwa.

W biegu 200 m. z przeszkodami pierwsze miejsce zdobył **Józef Popowicz** z O.S.P. Przemyślany , drugie **Stefan Bereza,** trzecie **Dmytro Kołtun** obaj z O. S. P. Zadwórze, którym **p. starosta wręczył nagrody, ufundowane przez Okręg Wojewódzki i Oddział Powiatowego Związku Straży Pożarnych R. P. w postaci zegarków i papierośnicy.**

W zjeździe w charakterze sędzów wzięli udział: pp. instruktor Jan Ziętek, mł. instr. Józef Kępski, asp. Jadwiga Łabaziewiczówna i asp. Kazimierz Sopycha.

Wojewoda Biłyk na lustracji w Żółkwi, Rawie Ruskiej i Sokalu.

Wojewoda lwowski p. Alfred Biłyk przeprowadził lustrację w powiecie żółkiewskim, rawskim i sokalskim. P. Wojewoda interesował się żywo warunkami życia i położeniem gospodarczym ludności.

W powiecie sokalskim i rawskim p. Wojewoda zwrócił szczególną uwagę na ostatnie wypadki pożarów zabudowań osadników polskich. Omawiając te sprawy z miejscowym starostą p. Wojewoda polecił udzielić pogorzelcom jak najwydatniejszej opieki i uczynić wszystko, aby gospodarstwa ich przywrócić do dawnego stanu.

Na terenie powiatu sokalskiego i żółkiewskiego prowadzi się, zgodnie z poprzednimi dyrektywami p. Wojewody, bardzo intensywne roboty drogowe. Przebudowa szosy odbywa się na pięciu odcinkach równocześnie, w jednym miejscu pracują równocześnie trzy walce parowe. We wszystkich powiatach p. Wojewoda informował się o stopniu zainteresowania miejscowej ludności tak miast jak i wsi, bez różnicy zajęć i majątku — sprawami społecznymi. Jakkolwiek sporadycznie nieliczne są wypadki braku zrozumienia dla działalności organizacyj społecznych, to jednak często zdarza się, że skutkiem braku koordynacji i zamierzeń efekt społecznej pracy jest mniejszy od zamierzonego.

W czasie przejazdu do Sokala zatrzymał się p. Wojewoda w Szkole policyjnej w Mostach Wielkich i odbył krótką konferencję z komendantem tej Szkoły.

W Rawie Ruskiej zwiedził p. Wojewoda również miejscowy Urząd skarbowy, gdzie u naczelnika tego Urzędu informował się o wpływy podatkowe i siłę płatniczą ludności.

PO ŚMIERCI BŁ. P. DR PANETHA.

Syndykat eksporterów i producentów rolnych we Lwowie odbył posiedzenie żałobne z powodu śmierci bł. p. dr Marcelego Panetha, założyciela i dyrektora tej instytucji. Prezes Syndykatu p. Frenkiel uczcił pamięć zmarłego w gorących słowach i podniósł zalety charakteru zmarłego jako obywatela.

Kronika trembowelska.

WYBRYK.

Zespół amatorski Czytelni „Proświta" w Mogielnicy, powiatu trembowelskiego, uzyskał od starostwa zezwolenie na odegranie sztuki „Straszna pomsta", przedstawiającej walki kozaków ukraińskich z tatarami. Sztukę powyższą odegrano w dniu 16 stycznia br., jednak samowolnie zmieniono jej charakter, gdyż zamiast „tatarów" wystąpili w niej aktorzy ubrani w stroje narodowe polskie (kontusze i konfederatki). Za samowolną zmianę tekstu i odegranie przedstawienia w sposób obrażający uczucia narodowe polskie, Starostwo trembowelskie ukarało reżysera Pawła Prociowa grzywną w kwocie 100 zł z zamianą w razie nieściągalności na 10 dni aresztu, zaś aktorów grzywnami do 20 zł. Sąd Okręgowy w Tarnopolu wysokość kary utrzymał w mocy.

TYDZIEŃ P. C. K.

„Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża" w Trembowli wypadł okazale. 5 czerwca wieczorem zademonstrowano pokaz ratownictwa z polowych punktów opatrunkowych, umieszczonych na ulicach miasta. W dniu 6 czerwca Trembowla po raz pierwszy oglądała oryginalny i doskonale zorganizowany pochód młodzieży, **propagujący higienę osobistą i hasła P. C. K.**

Długi wąż pochodu otwierała orkiestra, oddziały P. W. i W. F. oraz oddział ratowniczy na koniach w maskach i strojach przeciwiperytowych. Dalej szły dzieci szkół powszechnych z Trembowli i okolic, niosące transparenty z emblematami P. C. K. i napisami propagandowymi, wzywającymi do czystości i higieny osobistej. Następne grupy dzieci niosły **olbrzymie grzebienie, szczotki do zębów, miednice, ręczniki, baloniki propagandowe i t. p.** Z kolei postępowała doskonale utrzymana **rasowa krowa mleczna, prowadzona przez dorodną krakowiankę.** Pochód zamykała drużyna ratownicza, dwukółka sanitarna i karetka samochodowa P. C. K.

Po odebraniu defilady przez starostę p. **Schreibera,** majora **Baranowskiego** i prezesa P. C. K. dr **Stellę,** okolicznościowe przemówienie o znaczeniu P. C. K. wygłosił instruktor O. P. p. **Gączowski, po czym dzieci otrzymały bezpłatnie szczoteczki i pastę do zębów.** Jako dalszy ciąg uroczystości odbył się festyn na stadionie, gdzie przy dźwiękach 3 orkiestr spędzono zdrowo i wesoło popołudnie. Zawody sportowe, **pokaz ratownictwa gazowego,** oryginalne popisy taneczne uczenic szkoły powszechnej, zabawy dla dzieci, loteria fantowa i wreszcie dancing wypełniły program tej imprezy.

W ciągu dnia rozdano ulotki propagandowe, jak również przprowadzono zbiórkę uliczną na rzecz P. C. K.

Ponadto w ramach „Tygodnia" Koło Młodzieży P. C. K. żeńskiej szkoły powszechnej z okazji „Święta Matki" urządziło poranek z urozmaiconym programem.

Imponujący przebieg „Tygodnia P. C. K." w pierwszym rzędzie zawdzięczać należy inicjatorowi „Tygodnia" lekarzowi powiatowemu p. dr **Stelli,** jak również przewodniczącemu Komitetu Wykonawczego mgr. **Boosowi.** Wydatnej pomocy udzielili: Dowództwo ułanów, Dyrekcje Gimnazjum i szkół powszechnych, Koło Rodzicielskie żeńskiej szkoły powszechnej, Związek Strzelecki, i szereg osób z komitetu honorowego.

Inspekcja w Szkle.

Wojewoda p. Biłyk odwiedził Szkło, jedyne na terenie województwa lwowskiego uzdrowisko, stanowiące własność Państwa. Dyrektor Uzdrowiska **inż. Frank** oprowadził p. Wojewodę po zdrojowisku, pokazał mu jego osobliwości, przedstawiając walory i możliwości jego rozwoju. P. Wojewoda odniósł najlepsze wrażenie z poczynań Zarządu Zdrojowiska i przyrzekł poparcie wszelkim jego zamierzeniom, mającym na celu powiększenie frekwencji i celowej rozbudowy.

NOWY NACZELNIK WYDZIAŁU SAMORZĄDOWEGO W WOJEWÓDZTWIE TARNOPOLSKIM.

Naczelnikiem Wydziału samorządowego w Urzędzie wojewódzkim tarnopolskim mianowany został dr Banaś, ostatnio naczelnik Wydziału społeczno - politycznego w Urzędzie wojewódzkim pomorskim.

Troska
o los pogorzelców.

Z polecenia **wojewody p. Biłyka** wyjechał naczelnik Wydziału pracy i opieki społecznej **dr Franciszek Szkodziński** do gromady **Gnojnice,** pow. Jaworów, gdzie w ubiegłym miesiącu pożar zniszczył doszczętnie 38 gospodarstw i gdzie, jak donosiliśmy już, p. Wojewoda osobiście rozdzielił zapomogi w dniu tego pożaru. Dr Szkodziński w towarzystwie starosty jaworowskiego p. **Kossowskiego** odwiedził pogorzelców **i wypłacił im drugą zapomogę,** przyznaną przez p. Wojewodę z funduszu Ministerstwa opieki spełecznej w kwocie 1.000 zł. Pomoc ta została przyjęta przez pogorzelców z wielką wdzięcznością, gdyż jakkolwiek otrzymali oni już odszkodowanie z Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, sytuacja ich na przednówku jest bardzo ciężka. Tak pogorzelcy, jak też miejscowa ludność podnosiła z wielkim uznaniem osobiste zainteresowanie się wojewody p. Biłyka losem nieszczęśliwych ofiar pożaru i prosiła o przyspieszenie dostarczenia im po niskich cenach drzewa na odbudowę, o co p. Wojewoda poczynił już odpowiednie kroki.

*

Wojewoda lwowski p. Alfred Biłyk upoważnił starostę powiatowego w Bóbrce **mgr Kirschnera,** by pogorzelcom gromady **Siedliska** przyszedł z doraźną pomocą z tytułu opieki społecznej w kwocie 400 zł. Ponadto p. Wojewoda **polecił p. Staroście przedłożyć dalsze ewentualne wnioski,** do których p. Wojewoda w miarę swych możliwości ustosunkuje się przychylnie.

*

Gdy wybuchł katastrofalny pożar w gromadzie **Dmytrze,** gminy Czerkasy, powiatu lwowskiego, obejmujący liczne gospodarstwa, wojewoda p. **Alfred Biłyk,** chcąc przyjść z pomocą potrzebną pogorzelcom, polecił wyasygnować z funduszów Ministerstwa opieki społecznej, przeznaczonych na pomoc dla ofiar klęsk elementarnych, **kwotę 1.000 zł.** Ponadto wojewoda p. Biłyk polecił naczelnikowi Wydziału pracy i opieki **dr Franciszkowi Szkodzińskiemu,** aby po podjęciu tej kwoty bezzwłocznie udał się na miejsce pożaru, wypłacił pogorzelcom odpowiednie zapomogi i na miejscu stwierdził, czy i z jaką pomocą z tytułu opieki społecznej należałoby przyjść pogorzelcom.

Repertuar objazdowego Teatru Pokucko - Podolskiego.

Objazdowy Teatr Pokucko - Podolski, pozostający pod dyrekcją znanej artystki p. Zuzanny Łozińskiej, w dalszych dniach począwszy od 20 bm. grać będzie w następujących miejscowościach:

20. Czortków, W małym domku
20. Przeworsk, Proboszcz wśród bogaczy
21. Przeworsk, Papa kawaler
21. Czortków, Zamieszaj
22. Monasterzyska, Zamieszaj
22. Rawa Ruska, Proboszcz wśród bogaczy
23. Buczacz, Zamieszaj
23. Lubaczów, Proboszcz wśród bogaczy
24. Kopyczyńce, W małym domku
24. Jarosław, Proboszcz wśród bogaczy
25. Kopyczyńce, Zamieszaj
25. Nisko, Proboszcz wśród bogaczy
26. Husiatyn, Zamieszaj
26. Rudnik nad Sanem, Proboszcz wśród bogaczy
27. Chorostków, Zamieszaj
27. Leżajsk, Proboszcz wśród bogaczy
28. Trembowla, W małym domku
28. Rzeszów, Proboszcz wśród bogaczy
29. Rzeszów, Papa kawaler
29. Trembowla, Zamieszaj

Zagadnienie ochrony lasów drobnej własności.

W trosce o podniesienie stanu zagospodarowania lasów drobnej własności, zainicjowało Polskie Towarzystwo Leśne we Lwowie dyskusję na temat sposobów ochrony i zahamowania dewastacji tych rozdrobnionych między wielu właścicieli, ale w sumie 2 miliony hektarów obejmujących terenów, wliczanych wedle statystyki jako lasy.

De facto wiele z tych drobnych lasków przestało już dawno produkować użytek główny, to znaczy drewno, a stało się bezużytecznymi odłogami, lub marnymi pastwiskami. Zorganizowana onegdaj przez Towarzystwo Leśne wycieczka do lasków włościańskich **w Hołosku koło Lwowa,** przekonała naocznie uczestników o opłakanym stanie lasków drobnej własności.

Zagadnienie: ochrony, planowej eksploatacji i odbudowy gospodarstw leśnych drobnej własności nie jest łatwym do rozwiązania problemem polityki gospodarczej Państwa. Skoro jednak zważy się, że tereny te mogłyby przy odpowiedniej organizacji wspólnot leśnych przysporzyć krajowi do 200 milionów zł. dochodu rocznie, problem ten nabiera szczególnego znaczenia w okresie poszukiwania środków podniesienia dochodowości drobnych gospodarstw.

Jak podnieść dochodowość lasów drobnej własności i skłonić właścicieli tych lasów do zaniechania dewastacji własnych warsztatów pracy — oto zagadnienie, którym zainteresować winny się sfery gospodarcze. Rozwiązanie tego zagadnienia nie mieści się w ramach dotychczasowych ustaw leśnych, rolnych względnie skarbowych. Przeciwnie, niektóre jak naprzykład spadkowa względnie o likwidacji serwitutów, mimo woli ułatwiają obniżanie się poziomu produkcyjności tych terenów.

Środki naprawy obecnego stanu i przywrócenia Państwu utraconego wielomilionowego dochodu społecznego muszą się znaleść, a poszukiwanie ich musi stać się jednym z ważnych zadań naszej polityki gospodarczo - leśnej.

Zdrową inicjatywę Towarzystwa Leśnego podnieść należy z uznaniem i życzyć, by została ona należycie oceniona tak w sferach kierowniczych naszej polityki gospodarczej, jako też wśród zainteresowanych sfer drobnej własności rolnej i leśnej.

Żywić należy nadzieję, że dyskusja nad tym tak ważnym problemem kontynuowaną będzie w dalszym ciągu na łamach prasy i w łonie organizacji i samorządów rolniczych, co ułatwi znalezienie skutecznych środków naprawy obecnego stanu lasów drobnej własności.

St. Sowiński.

SZTUKA LUDOWA NA „ŚWIĘCIE GÓR" W WIŚLE.

Uczestnicy tegorocznego „Święta Gór" będą mieli okazję obejrzenia i nabycia najprzedniejszych wytworów sztuki ludowej, pochodzącej z regionów górskich. Komitet „Święta Gór" postanowił bowiem, poza urządzeniem regionalnej wystawy przemysłu ludowego śląskiego, wybudować szereg kiosków, które będą wynajmowane wytwórcom prawdziwie artystycznych przedmiotów górskiego przemysłu ludowego. Będzie to prawdziwą atrakcją tegorocznego „Święta Gór", gdyż poza żywą rewią mieszkańców regionów podgórskich, można będzie zapoznać się z ich wytwórczością artystyczną i ewentualnie nabyć przedmioty o wysokiej wartości, pochodzące z rąk prawdziwych artystów wiejskich.

Wpisujcie się na członków L. O. P. P.

Powódź w Drohobyczu.

Ostatnio wskutek oberwania się chmury nawiedziła Drohobycz powódź. Na zdjęciu obok widać ulicę Św. Krzyża zalaną zupełnie wodą. Zarząd miejski oblicza swoje straty na 6.000 zł., zaś straty osób prywatnych wynoszą kilkanaście tysięcy.



Terenowe zjazdy społeczne

w Stechnikowcach, Kopyczyńcach i Seredyńcach

pod hasłem aktywności obywatelskiej.

W Stechnikowcach, powiat Tarnopol, tegoroczne święto W. F. i P. W. wypadło okazale. Na uroczystość tę przybyli z Tarnopola pp. mjr. **Mokrzycki,** wicestarosta **Tadeusz Rutkowski,** kpt. **Władysław Kruczkowski,** podokręgowy Z. S., prezes Powiatu Z. S. inż. **Władysław Szuba,** por. **Feliks Wyborski,** komendant powiatu P. W., **Grzegorz Mazur,** sekretarz Wydz. Pow., ppor, rez. **Bernard Kruczkowski,** Komendant Pow. Z. S., **Eleonora Dziurzyńska,** komendantka P. K. Powiatu Z. S. i **Kruk,** instruktor Straży Pożarnej.

Dwie kompanie strzelców i strzelczyń przy dźwiękach orkiestry wojskowej powitały przybyłych gości. Po raporcie, odebranym przez **mjr. Mokrzyckiego,** wszyscy udali się na mszę św. odprawioną przez **Ojca Bernardyna Komornika** ze Zbaraża, w czasie której śpiewał chór młodzieży z **Łozowej** pod batutą kierownika szkoły p. **Juliana Müllera** i grała orkiestra wojskowa.

Następnie zebrali się strzelcy, strzelczynie, Straż pożarna, oraz Polacy z okolicznych wiosek przed miejscową cerkwią, gdzie przemówił wicestarosta p. **Rutkowski,** kreśląc cele i zadania P. W. i Z. S., oraz nawołując zebranych do pracy dla dobra Państwa. **Mjr. Mokrzycki** wykazał potrzebę sprawności fizycznych dla obrony całości Rzeczpospolitej, nadto wskazał wytyczne do dalszej pracy w myśl wskazań Marszałka Piłsudskiego i Jego następcy Marszałka Rydza Śmigłego, wznosząc okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczpospolitej, Jej Prezydenta i Armii z Marszałkiem Śmigłym na czele. Trzeci z kolei mówca **p. Kaczkowski,** nawiązując do „Święta Matki", obchodzonego w tym dniu, wezwał wszystkich do wierności, oddania i ukochania wspólnej Matki-Ojczyzny.

Po ślubowaniu Ojczyźnie i Jej nieśmiertelnemu Twórcy, orkiestra odegrała „Pierwszą Brygadę", po czym odbyła się defilada. Przy dźwiękach orkiestry dziarsko maszerowały oddziały Z. S. i innych organizacyj, a huczne brawa obecnych osób świadczyły o wrażeniu, które wywarła sprawna postawa maszerujących.

Po defiladzie na dziedzińcu dworskim odbył się wspólny obiad, w czasie którego **Ojciec Bernardyn Komornik** oraz pp. **Rutkowski, Mazur i Kaczkowski** wygłosili przemówienia oraz wznosili toasty na cześć Komitetu Obchodu, wójta gminy p. **Woźniaka,** oraz nauczycielstwa pp. **Müllera, Dzienia, Budzińskiej, Michalównej** i innych, którzy żmudną a owocną pracą przyczynili się do uświetnienia uroczystości. Należy też nadmienić, o wielkiej gościnności dzierżawców Stechnikowiec, pp. Pickholzów.

*

Z inicjatywy Powiatowego Komitetu Porozumiewawczego Towarzystw Polskich odbył się w sali „Sokoła" w **Kopyczyńcach** Powiatowy Zjazd Działaczy Społecznych, przybyłych prawie ze wszystkich miejscowości powiatu.

Zjazd zagaił p. **Tadeusz Skulski,** notariusz, witając p. starostę **Piotra Grodeckiego,** mjr. **A. Galinowskiego,** ks. dziekana **Stanisława Tenerowicza** oraz wszystkich, przybyłych tak licznie na zjazd, co świadczy o konieczności utrzymania jak najściślejszego kontaktu między polską ludnością powiatu a Zarządem Powiatowego Komitetu Porozumiewawczego.

Z kolei zabrał głos **dr Henryk Orliński,** delegat Sekretariatu Wojewódzkiego Komitetu Porozumiewawczego z Tarnopola i przedstawił cele i zadania Komitetów Porozumiewawczych, stwierdzając charakter apolityczny organizacji, akcentując przy tym silnie, że główną troską Komitetów jest skonsolidowanie całego społeczeństwa polskiego dla należytej obrony najżywotniejszych interesów.

W tym momencie wchodzącego na salę **pułk. dypl. G. Paszkiewicza,** przewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu Porozumiewawczego, zgromadzeni powitali hucznymi oklaskami, dając wyraz sympatii i uznania dla pracy jego, owianej troską o podźwignięcie siły polskości na Podolu.

Płk. Paszkiewicz prawie w godzinnym przemówieniu, ilustrowanym wykresami graficznymi i mapami, przedstawił sytuację ludności i wezwał zebranych, by w miejsce marazmu, ospałości i gnuśności społeczeństwa polskiego zajęła silna wola naprawienia wieloletnich szkód i zaniedbań na niwie pracy narodowej.

Trzeci referat o położeniu oświatowym w powiecie wygłosił p. **T. Gączowski,** instruktor Oświaty Pozaszkolnej.

W dyskusji zabrało głos około 14 mówców, reprezentujących wszystkie warstwy ludności polskiej, a w szczególności: drobnych rolników, ziemian, duchowieństwa rzym. kat., jak i inteligencji pracującej.

Przemówienia, oparte na poczynionych w powiecie spostrzeżeniach, cechowała b. duża rzeczowość, pozbawiona wszelkich momentów demagogiczno - politycznych, co świadczyło o dużym wyrobieniu i karności obywatelskiej zgromadzonych.

Na szczególną uwagę zasługuje podniesiony przez jednego z drobnych rolników głos, że wreszcie musi się znaleźć wspólny język wśród naszych przywódców, gdyż chwila jest zbyt groźna, ażebyśmy mogli pozwolić sobie na karygodną lekkomyślność wewnętrznych targów.

Po udzielonych wyjaśnieniach zebranym przez płk. Paszkiewicza zjazd zakończono odśpiewaniem Hymnu Państwowego i „Roty" Konopnickiej.

Również w Kopyczyńcach odbył się powiatowy zjazd Związku Strzeleckiego, obesłany przez delegatów wszystkich oddziałów Z. S. Po wysłuchaniu sprawozdań z całorocznej pracy Zarządu i Komendy Z. S. zebrani udzielili ustępującemu Zarządowi absolutorium i dokonali wyboru nowego Zarządu z p. mgr **Aleksandrem Woldańskim,** jako prezesem na czele.

Zgromadzeni ustępującemu wieloletniemu prezesowi p. **T. Skulskiemu** wyrazili gorące podziękowanie za owocną pracę dla dobra Z. S.

W-ski.

*

Dzień świąteczny W. F. i P. W. w **Seredyńcach,** powiat Tarnopol, skupił na miejscu oddziały Związku Strzeleckiego z **Kokutkowiec, Płotyczy, Seredyniec, Hłuboczka Wielk. i Cebrowa** wraz z wszystkimi organizacjami i stowarzyszeniami. Święto to, jako jedno z kolejnych świąt tego rodzaju na terenie Z. S. Tarnopol - powiat, rozpoczęto złożeniem raportu p. płk. **Polniaszkowi** przez komendanta Powiatu P. W. **por. Wyborskiego.**

Po przeglądzie Oddziałów Z. S., pp. płk. **Polniaszek,** komendant Podokręgu Z. S. kpt. **Wł. Kruczkowski,** prezes Powiatu Z. S. inż. **Władysław Szuba,** komendant Pow. Zw. Rezerwistów por. **Plesner,** komendantka P. K. Powiatu Z. S. **Eleonora Dziurzyńska,** komendant Powiatu Z. S. ppor. rez. **Bernard Kruczkowski,** instruktor Straży Pożarnej **Kruk,** powiatowy referent Wychow. Obyw. **Edmund Kaczkowski,** nauczycielstwo z dyr. **Trojakiem** na czele i zebrane społeczeństwo udało się na nabożeństwo, odprawione przez ks. **Ignacego Lapę,** proboszcza z Kokutkowiec.

Po nabożeństwie przemówił do zebranych **płk. Polniaszek,** przeprowadzając analogię strzelca przedwojennego z obecnym i wznosząc okrzyk na cześć Rzeczpospolitej, Prezydenta i Marszałka Śmigłego Rydza. Z kolei przemówił prezes Pow. Z. S. inż. **Władysław Szuba,** przy czym na ręce płk. Polniaszka złożył ślubowanie wierności członków Z. S. dla Rzeczpospolitej. Wreszcie ks. kanonik **Białowąs** z Jeziernej w przepięknych słowach zachęcał obecnych do pracy nad utrwaleniem potęgi Rzeczpospolitej. W tym miejscu dwaj strzelcy wręczyli pułk. Polniaszkowi tacę z kubkami, wykonanymi własnoręcznie z drzewa gruszkowego.

Defiladę, którą przy dzwiękach orkiestry Z. S. z Seredyniec prowadził por. Wyborski, odebrał pułk. Polniaszek z przedstawicielami władz.

Po defiladzie Komitet miejscowy przyjął wszystkich skromnym obiadem, podczas którego przemawiali **płk. Polniaszek, por. Wyborski,** oraz prezes Oddziału p. **Roman Kulczycki.**

Popołudniu odbył się festyn wraz z zawodami sportowymi, jak rozgrywki w siatkówce, skoki, rzuty i t. p. Podczas festynu przygrywała miejscowa orkiestra.

Uroczystość cała wypadła okazale dzięki pracom Komitetu pod przewodnictwem p. Kulczyckiego.

Ze zjazdu „Rodziny Wojskowej".



W czasie zjazdu członków „Rodziny Wojskowej" w Warszawie odbyła się również uroczystość poświęcenia sztandaru. Na zdjęciu obok moment wbijania gwoździa w drzewce sztandaru przez p. Marszałkową Aleksandrę Piłsudską. Obok stoi Marszałek Śmigły Rydz, który na zjeździe był entuzjastycznie witany i wygłosił do zebranych przemówienie.

50.000 CHŁOPÓW JEDZIE DO LISKOWA.

W czasie od 8 czerwca do 5 lipca br. odbędzie się w Liskowie wystawa i pokaz kultury wsi, której patronuje p. Premier gen. Składkowski. Do Liskowa zjedzie w czasie trwania wystawy 67 pociągów popularnych z całego Państwa. Organizują się liczne wycieczki, w których weźmie udział ludność wiejska. Również Małopolska Wschodnia będzie w wycieczkach tych reprezentowana. Zapisy na wycieczki przyjmowane będą przez Starostwa powiatowe i Urzędy gminne w całym kraju. Ludność wiejska uzyska specjalne zniżki, na miejscu zorganizowane będą herbaciarnie i jadłodajnie, oraz zbiorowe noclegi. Obliczono, że do Liskowa przyjedzie około 50.000 chłopów.

NOWE GROMADY.

Wojewoda tarnopolski na podstawie uchwały Wydziału wojewódzkiego utworzył w gminie Berezowica Wielka powiatu tarnopolskiego gromadę Gaje Wielkie, która powstaje z obszaru wyłączonego z miasta Tarnopola. Równocześnie z obszaru wyłączonego z miasta Tarnopola tworzy się w gminie Łozowa, powiatu tarnopolskiego, gromadę Królewszczyznę.



Przed kilku dniami odbyły się uroczyste obchody 22-giej rocznicy nieśmiertelnej szarży pod Rokitną. Powyżej zamieszczamy reprodukcję obrazu artysty malarza Wojciecha Kossaka „Szarża pod Rokitną". W środku na koniu rotmistrz Zbigniew Dunin - Wąsowicz (w furażerce), na prawo porucznik Topór - Kisielnicki w ataku na okopy moskiewskie.

CENA PRENUMERATY wraz z przesyłką pocztową: miesięczna zł. **0.60,** kwartalna zł. **1.80,** półroczna zł. **3.60.** — Konto P. K. O. **506-350.**
CENY OGŁOSZEŃ: Za jeden wiersz milimetrowy przez szerokość jednej szpalty (70 mm) na pierwszej stronie **1** zł., na dalszych stronach **80** groszy.
Cała pierwsza strona — **1.100** zł., następne strony **800** zł. Zastrzeżone miejsce 50% drożej.

Redaktor: **Stanisław Zachariasiewicz.** Wydawca: **Prasowa Agencja Informacyjna WSCHÓD.** Nowa Drukarnia Lwowska, Lwów, Akademicka 16, tel. 217-98.